

Mirosław Sikora

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział Katowice

Uniwersytet Jagielloński

## USA, CoCom i embargo strategiczne. Kontrola dyfuzji technologii podwójnego zastosowania w czasie zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem PRL

**Abstrakt:** Artykuł systematyzuje stan badań nad zagadnieniem embargo strategicznego stosowanego przez państwa zrzeszone w Coordinating Committee for Multilateral Export Controls wobec państw komunistycznych w dobie zimnej wojny. Zostały scharakteryzowane zasoby archiwalne oraz wskazane nowe możliwe perspektywy badawcze. Na przykładzie PRL omówiona została amerykańska polityka udzielania tzw. wyjątków na sprzedaż dóbr podwójnego (cywilnego i wojskowego) zastosowania państwowi RWPG. Ponadto wykorzystano dokumenty wywiadu polskiego, prezentujące rozbieżności w Ionie państw CoCom na tle sprzedaży nowych technologii do ZSRR i pozostałych państw bloku komunistycznego.

**Słowa kluczowe:** embargo, CoCom, wywiad naukowo-techniczny, technologie, PRL, ZSRR, USA, zimna wojna, 1945–1989.

**Abstract:** The article systematises the current state of research into the question of strategic embargo imposed by the member states of the Coordinating Committee for Multilateral Export Controls against the communist states during the Cold War. The author characterises the archival material and indicates new research perspectives. On the example of the Polish People's Republic, he discusses the American policy of granting exceptions for the sale of the so-called "dual-use goods" (strategic goods of military and civil application) to the COMECON states. In addition, documents of Polish intelligence have been used that present discrepancies between the COCOM states on the sale of new technologies to the USSR and other states of the communist bloc.

**Keywords:** embargo, Coordinating Committee for Multilateral Export Controls (COCOM), scientific and technological intelligence, technologies, Polish People's Republic (People's Poland), USSR, USA, Cold War, 1945–1989.

## Uwagi wstępne

Istotą niniejszego przyczynku jest podsumowanie i uporządkowanie (wedle wybranych przez autora kryteriów) dotychczasowych ustaleń odnośnie do szeroko pojętego tematu embarga w czasie tzw. zimnej wojny. Cel stanowi ponadto wskazanie materiału źródłowego oraz wprowadzenie w obieg niektórych dokumentów pomocnych przy wyjaśnianiu mechanizmów i skuteczności embarga. Źródła te są także przydatne do rozpoznania kulisów działalności Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu (Coordinating Committee for Multilateral Export Controls – CoCom) i określenia wpływu administracji amerykańskiej na tworzenie i egzekwowanie przepisów dotyczących regulacji dyfuzji produktów, półproduktów, zwłaszcza zaś technologii tzw. podwójnego zastosowania. W końcu autor ma także nadzieję na zasugerowanie lub wytyczenie nowych interesujących trajektorii badawczych, które pomogłyby w zrozumieniu reguł rządzących transferem technologii w dobie zimnej wojny, zwłaszcza w odniesieniu do PRL.

Tekst abstrahuje od dyskusowania środków i metod wykorzystywanych przez państwa Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i ewentualnie Chińską Republikę Ludową (ChRL) celem omijania i łamania barier embarga. Zadaniem szmuglowania dóbr materialnych i umysłowych, poddanych ograniczeniom w handlu przez CoCom, zajmowały się z zasady służby wywiadu cywilnego i wojskowego. Autor wyjaśnił i poparł licznymi przykładami *modus operandi* polskich służb specjalnych w serii tekstów już opublikowanych lub znajdujących się w druku. Sposoby nielegalnego transferu technologii były podobne we wszystkich państwach RWPG, co też zweryfikować można, porównując dotychczasowe ustalenia odnośnie do PRL z wytycznymi odnoszącymi się do aktywności KGB i GRU czy wschodnioniemieckiego wywiadu zagranicznego Hauptverwaltung Aufklärung (HVA) (literaturę zob. dalej). Warto nadmienić, że dokumenty dostępne obecnie w Archiwum IPN, mimo że w części zniszczone, to jednak dają bardzo dobry wgląd w mechanizmy pracy tzw. wywiadu naukowo-technicznego, czyniąc ustalenia polskich naukowców badających ten temat dużo bardziej miarodajnymi, niż ich niemieckich kolegów (z uwagi na zaginięcie akt HVA) czy też badaczy anglosaskich i rosyjskich, zajmujących się radzieckim wywiadem naukowo-technicznym (z uwagi na brak ujawnienia akt, z wyjątkiem dokumentów i wiedzy przemyconych na Zachód przez dezenterów z szeregów KGB i GRU).

W tekście autor starał się uwypuklić PRL. Zaprezentowane zostały m.in. wyniki sondażowych badań dwóch kwestii. Jedną jest polityka różnicowania (*differential*), prowadzona przez USA wobec szeroko rozumianych państw komunistycznych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (okres odprężenia). Beneficjentem tej strategii stała się obok Rumunii zwłaszcza Polska, co stara się autor pokazać, bazując na dokumentach Departamentu Stanu i Departamentu Handlu USA. Drugą szczegółową próbką badawczą jest

przeгляд meldunków wywiadu cywilnego PRL pod kątem zawartych w nich analiz i ocen odnośnie do zachodnich sankcji gospodarczych w latach osiemdziesiątych (okres ponownego naprężenia). W tym wypadku analizowane dokumenty pokazują nam narastające rozbieżności w obozie OECD na tle stosowania embarga wobec państw RWPG z jednej strony oraz wzmagające się próby administracji amerykańskiej do zacieśnienia kontroli oraz wciągnięcia w orbitę polityki embarga wobec ZSRR państw dotychczas niepartycypujących w CoCom z drugiej strony.

Konkludując, artykuł poniższy, w przeciwieństwie do wcześniejszych przyczynków autora, dotyczących omijania embarga przez kraje nim objęte, koncentruje się na twórcach embarga i implementacji przepisów. Polityka administracji amerykańskiej pokazana jest zarówno przez pryzmat dokumentów przez nią wytworzonych (głównie w latach 1964–1973), jak i na podstawie ocen wywiadu polskiego (głównie w latach 1986–1990).

## **Wprowadzenie do pojęcia embarga i badań nad tym zagadnieniem w kontekście zimnej wojny**

Skuteczność stosowania siłami jednego lub grupy państw częściowej lub selektywnej sankcji gospodarczej wobec jednego lub wielu państw pozostaje dyskusyjna. Głos w sprawie zabierają specjaliści od prawa międzynarodowego, ekonomiści, politycy, dziennikarze oraz *last but not least* historycy. Pierwsze przykłady zorganizowanego, planowanego embarga państwowego pochodzą sprzed ponad 200 lat. W 1807 r. kongres USA na kilka lat ograniczył sprzedaż dóbr dla napoleońskiej Francji, ale także walczącej z nią Wielkiej Brytanii. W XX w. sankcje gospodarcze uchwalano też decyzjami wspólnot międzynarodowych, jak Ligi Narodów wobec Włoch, po inwazji na Abisynię w 1935 r. czy ONZ wobec RPA w 1987 r. w związku z zaprowadzonym w tym kraju tzw. apartheidem.

Embargo samo w sobie – rozumiane jako korpus restrykcji prawnych regulujących przedmiot handlu międzynarodowego – stanowi instrument niezwykle złożony. Jest ponadto obarczone różnymi dodatkowymi warunkami politycznymi, ekonomicznymi i etycznymi. Stosuje się je w różnych kontekstach i zmierza do osiągnięcia różnych skutków politycznych, ekonomicznych i społecznych. Pociąga za sobą szereg efektów ubocznych, jak np. cierpienie (niewinnej) ludności państwa objętego embargiem. Archetypem bezwzględного embarga stała się decyzja administracji amerykańskiej z 1962 r. o ograniczeniu handlu z Kubą (złagodzona dopiero w 2016 r.<sup>1</sup>). Skrajnym przypadkiem sankcji gospodarczej jest blokada gospodarcza (czy szerzej wojna gospodarcza). Ten instrument dyplomatyczny stosowano jednak na ogół w czasie

<sup>1</sup> Zob. <http://www.reuters.com/article/us-cuba-usa-idUSKBN12E1H3> (dostęp: 15 XII 2018).

regularnych wojen (np. blokada Wysp Brytyjskich przez Niemcy, a potem blokada Niemiec przez Anglię w czasie I i II wojny światowej)<sup>2</sup>.

Powszechnym od lat czterdziestych XX w. i współcześnie rodzajem embarga jest zakaz sprzedaży broni, surowców i urządzeń na potrzeby energetyki jądrowej czy technologii podwójnego zastosowania do niektórych krajów świata. Państwem, które najczęściej inicjuje procedurę embarga na forum ONZ czy w ramach innych organizacji międzynarodowych, są Stany Zjednoczone Ameryki. Jednak na przykład w latach 1973–1974 to państwa zachodnie, w tym USA, padły ofiarą embarga na sprzedaż ropy naftowej i produktów ropopochodnych, które ogłoszone zostało przez państwa OPEC tuż po kolejnym konflikcie zbrojnym pomiędzy Izraelem a Egiptem.

Obecnie częściowym embargiem, zwłaszcza na broń, objęte są z jednej strony państwa autorytarne, takie jak Chiny (od 1989 r.), Korea Północna czy Rosja (m.in. sankcje USA i UE). Z drugiej strony zaś ta ostatnia w 2014 r. nałożyła embargo na import mięsa i nabiału z krajów UE, USA, Kanady czy Japonii. W 2016 r. doszło zarazem do zaniechania sankcji wobec Iranu podejrzanego przez długie lata przez międzynarodową agencję energii atomowej oraz USA o potajemne wzbogacanie uranu na potrzeby produkcji broni nuklearnej<sup>3</sup>. Własne przepisy embargowe na przestrzeni lat rozwinęły oprócz USA także kraje EWG/UE, Rosja i państwa ASEAN<sup>4</sup>.

\* \* \*

Istnieje już stosunkowo bogata literatura, głównie angielskojęzyczna, poświęcona szeroko pojętej problematyce reglamentacji handlu w okresie zimnej wojny. Najważniejszą pracą, popelnioną w okresie jej trwania, była prawdopodobnie *Western Economic Warfare 1947–1967. A Case Study in Foreign Economic Policy* Gunnara Adlera-Karlssona<sup>5</sup>, opublikowana podczas odprężenia i zawierająca przegląd i ocenę pierwszego okresu funkcjonowania systemu embarga antyradzieckiego i antychińskiego. Sporo informacji zaczerpnąć można z prasy oraz czasopism specjalistycznych odnoszących się do problematyki międzynarodowej, publikowanych w latach zimnej wojny<sup>6</sup>. Niewątpliwie kamieniem węgielnym w badaniach na historią CoCom jest praca

<sup>2</sup> Szerzej zob. J. Chmurkowski, *Embargo strategiczne*, Warszawa 1971, s. 7–67.

<sup>3</sup> Zob. <https://www.theguardian.com/world/2016/jan/16/sanctions-against-iran-to-be-lifted-after-compliance-with-nuclear-deal> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>4</sup> Szerzej zob. T. Aoi, *Historical Background of Export Control Development in Selected Countries and Regions U.S., EU, U.K., Germany, France, Hungary, Russia, Ukraine, Japan, South Korea, China, India and ASEAN*, International Security Trade Control Department Trade and Logistics Division Mitsui & Co., Ltd., [b.m.w.] 2016, <http://www.cistec.or.jp/english/service/report.html> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>5</sup> Wydana przez Almqvist & Wiksell w 1968 r. w ramach Stockholm Economic Studies.

<sup>6</sup> Na przykład: *Disarmament and Arms Control*. An international journal, Pergamon Press.

Michaela Mastanduno z 1992 r.<sup>7</sup>, choć i po niej ukazało się sporo monografii dotyczących różnych odcieni sankcji ekonomicznych na linii Zachód–Wschód w dobie zimnej wojny<sup>8</sup>, a także współcześnie na linii Północ–Południe<sup>9</sup>. Z kolei zagadnienie konfliktów ekonomicznych i nierówności w rozwoju jest ze swej natury – o czym warto pamiętać – przedmiotem badań specjalistów zajmujących się stosunkami międzynarodowymi w ogóle<sup>10</sup>.

Problematyki embarga dotyka też potężny już obecnie dorobek badaczy z kręgu *security and intelligence studies*. Wywiad naukowo-techniczny jako negatyw polityki restrykcji handlowych zaistniał już dość obszernie na kartach klasyku, za jaki uznać dzisiaj należy opracowanie Christophera Andrew i Wasilija Mitrochina<sup>11</sup>. W polskojęzycznej wersji tej książki temat wywiadu na kierunku naukowo-technicznym zajmuje ok. 70 z 950 stron książki, czyli jakieś 13%, przy czym gros informacji odnosi się do lat osiemdziesiątych i zdrady oficera pionu naukowo-technicznego wywiadu KGB Władimira Wietrowa. Do dyspozycji mamy również monografie poświęcone tej gałęzi wywiadu, żeby tylko wspomnieć najważniejsze – Siergieja Czertopruda (o Zarządzie T wywiadu zagranicznego KGB)<sup>12</sup>, Kristie Macrakis (Sektor für Wissenschaft und Technik – HVA Stasi)<sup>13</sup> czy Jeffrey’a T. Richelsona (DS&T CIA)<sup>14</sup>. Temat nielegalnego transferu technologii jest też przedmiotem niezliczonych przyczynków zorientowanych na konkretne przypadki szpiegostwa (jak choćby Gerhardt Ronneberger pracujący z powodzeniem dla wywiadu gospodarczego Stasi na terenie RFN)<sup>15</sup> czy określone branże, przy czym na czoło wybija się tutaj szeroko pojęta elektronika<sup>16</sup>.

<sup>7</sup> M. Mastanduno, *Economic Containment. CoCom and the Politics of East-West Trade*, Ithaca (NY) 1992.

<sup>8</sup> Zob. np.: A.P. Dobson, *US Economic Statecraft for Survival, 1933–1991. Of Sanctions, Embargoes and Economic Warfare*, London–New York 2005 (ed. 1, 2002); A. van Laer, *The European Community and the Paradoxes of U.S. Economic Diplomacy: The Case of the IT and Telecommunications Sectors*, w: *European Integration and the Atlantic Community in the 1980s*, ed. K.K. Patel, K. Weisbrode, New York 2013.

<sup>9</sup> R.T. Naylor, *Patriots and Profiteers. Economic Warfare, Embargo Busting, and State-Sponsored Crime*, Montreal 2008 (ed. 1, 1999/2001).

<sup>10</sup> Na temat stosunków międzynarodowych zob. T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006.

<sup>11</sup> Ch. Andrew, V. Mitrokhin, *The Mitrokhin Archive. The KGB in Europe and the West*, London 2000.

<sup>12</sup> С.В. Чертопруд, *Научно-техническая разведка от Ленина до Горбачева*, Москва 2002.

<sup>13</sup> K. Macrakis, *Seduced by Secrets. Inside the Stasi's Spy-Tech World*, Cambridge 2008.

<sup>14</sup> J.T. Richelson, *The Wizards of Langley, Inside CIA's Directorate of Science and Technology*, Boulder (CO)–Cumnor Hill (Oxford) 2001.

<sup>15</sup> J.R. Zatlin, *Out of the sight: Industrial Espionage, Ocular Authority and East German Communism, 1965–1989*, „Contemporary European History” 2008, vol. XVII, no. 1.

<sup>16</sup> F. Cain, *Computers and the Cold War: United States Restrictions on the Export of Computers to the Soviet Union and Communist China*, „Journal of Contemporary History” 2005, vol. XL (1).

Na drugim biegunie znajduje się dorobek tak polskich<sup>17</sup>, jak zwłaszcza amerykańskich<sup>18</sup> i niemieckich<sup>19</sup>, i do pewnego stopnia też rosyjskich naukowców<sup>20</sup>, którzy analizowali (przed i po 1990 r.) wymianę handlową<sup>21</sup> oraz kontakty naukowo-techniczne w sferze całkowicie oficjalnej (jawnej) pomiędzy blokami politycznymi i ich poszczególnymi członkami. Jeśli chodzi o opracowania sprzed 1990 r., to należy podkreślić, że często opierały się one na obszernych, wiarygodnych danych statystycznych i powstawały w łonie administracji rządowej lub na jej zamówienie, zwłaszcza gdy mowa o pracach pochodzących z USA.

Jest wielce prawdopodobne, że tematyka embarga znalazła odzwierciedlenie na kartach „Spraw Międzynarodowych” wydawanych przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM) od końca lat czterdziestych. Autor nie prowadził dotychczas kwerendy w tym periodyku; jest to postulat badawczy. Na uwzględnienie zasługuje natomiast opracowanie Andrzeja Rudki, pt. *Koncepcja stanowiska Polski wobec ograniczeń CoCom*, które przygotowano w 1988 r. w Instytucie Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego.

Selektywna analiza opiniotwórczego kwartalnika „Foreign Affairs” (wyd. Council on Foreign Relations) nie przyniosła wielu ciekawych znalezisk odnośnie do problematyki embarga i polityki CoCom. Podobnie przedstawiają się wyniki sondażowej kwerendy w brytyjskim „International Affairs” (wyd. Chatham House).

Współcześnie listy towarów zastrzeżonych w wyniku uzgodnień w formacie CoCom w latach 1949–1993 dostępne są *on-line*, np. w wersji zredagowanej przez rząd Wielkiej Brytanii i publikowanej na łamach czasopism: „Board of Trade Journal”, „Trade and Industry” i „British Business”<sup>22</sup>.

Informacji na temat polityki embargowej poszukiwać należy głównie w archiwach państwowych i w archiwach zakładowych ministerstw spraw zagranicznych państw CoCom oraz państw dotkniętych embargiem. Pobieźna analiza dostępnych w internecie baz danych Archiwum NATO w Brukseli,

<sup>17</sup> G. Monkiewicz, J. Monkiewicz, J. Ruskiewicz, *Zagraniczna polityka naukowo-techniczna Polski. Diagnoza, uwarunkowania, kierunki*, Wrocław 1989.

<sup>18</sup> R. Goldberg, *Technology and East-West Trade*, Washington (DC) 1979; Z.M. Fallenbuchl, *East-West Technology Transfer. Study of Poland 1971–1980*, Paris 1983.

<sup>19</sup> K. Rudolph, *Wirtschaftsdiplomatie im Kalten Krieg. Die Ostpolitik der westdeutschen Großindustrie 1945–1991*, Frankfurt am Main–New York 2004.

<sup>20</sup> М.А. Липкин, *Между ФРГ и Японией: СССР в поисках стратегического партнерства в середине 1950-х – первой половине 1970-х годов*, „Новый исторический вестник” 2015, № 4 (46), s. 77–101.

<sup>21</sup> Ostatnio zwłaszcza głośna książka na temat powiązań gospodarczych ZSRR z państwami kapitalistycznymi w dobie ekonomicznej koniunktury komunizmu: O. Sanchez-Sibony, *Red Globalization. The Political Economy of the Soviet Cold War from Stalin to Khrushchev*, New York 2014.

<sup>22</sup> Repozytorium zawiera listy z lat: 1954, 1958, 1960, 1961, 1962, 1964, 1966, 1969, 1972, 1976, 1980, 1985, (1987 niedostępna), 1989, 1990, 1991, 1993. Zob. <http://evansresearch.org/cocom-lists/> (dostęp: 15 XII 2018).

zawierających wykazy dokumentów wytworzonych przez różne komórki organizacyjne i gremia NATO, przyniosła raczej skromne rezultaty w zakresie dokumentów i analiz poświęconych embargu<sup>23</sup>. Najbardziej zagadkowy pozostaje natomiast los archiwum sekretariatu CoCom w Paryżu. Nie wiadomo, czy do dokumentacji tej (lub jej części z początkowego stadium funkcjonowania CoCom) istnieje wgląd na zasadach dostępu do informacji publicznej, a jak tak, to przez jaki podmiot i gdzie.

Część spuścizny amerykańskich agend rządowych zajmujących się embargiem (zwłaszcza z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych) zdeponowana została w National Archives and Records Administration (NARA) w Waszyngtonie i z akt tych można obecnie korzystać (w tym w odniesieniu do niektórych partii dokumentów również w trybie *on-line*)<sup>24</sup>. Dotarcie do dokumentów, z których da się odczytać jednoznacznie stanowiska kolejnych administracji amerykańskich wobec Polski, nie jest zadaniem prostym<sup>25</sup>. Owszem już tylko pobieżna analiza zasobu NARA ujawnia szereg ekspertyz oraz obszerną korespondencję, zwłaszcza pomiędzy Waszyngtonem (Departament Stanu) a Ambasadą USA w Warszawie. Dokumenty te pokazują proces negocjacji poszczególnych kontraktów pomiędzy stroną polską (reprezentowaną albo na szczeblu rządowym, albo przez przedsiębiorstwa handlu zagranicznego) a różnymi specjalistycznymi komórkami administracji amerykańskiej, zaangażowanymi w opiniowanie polskich wniosków. Stosunkowo dużo na temat kulisów tzw. polskiego zróżnicowania (*Polish differential*) dowiedzieć się można ze spuścizny International Trade Administration (ITA) – agencji powiązanej z Departamentem Handlu. Sprawy transferu technologii do Polski były tu przedmiotem zainteresowania dwóch komórek: Bureau of Foreign Commerce – Office of Economic Affairs – European Division oraz Bureau of East-West Trade – Office of Export Control.

W końcu też źródło wiedzy o skutkach implementacji embarga, polityce CoCom, a zwłaszcza o przeciwdziałaniu embargu stanowią akta służb

---

<sup>23</sup> Por. dokumenty zdeponowane przez aktotwórców, takich jak: Economic Committee – East West Trade, Special Working Group on International Technological Co-operation, Task Force on Further Action in the Field of Scientific and Technical Cooperation, Working Group on Use of Export Controls, Working Group to Consider Further Action by NATO in the Field of Scientific and Technical Cooperation. Zob. <http://archives.nato.int/actor/browse> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>24</sup> Niestety część akt nie jest dostępna w trybie *on-line*. Zob. np.: <https://catalog.archives.gov/search?q=COCOM&rows=20> (dostęp: 15 XII 2018); <https://catalog.archives.gov/search?q=embargo> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>25</sup> Po pierwsze nie wszystkie agencje USA udostępniły do publicznego wglądu swoje dokumenty, po drugie te, które to uczyniły (choć w ograniczonej części), zdjęły klauzulę tajności na ogół tylko z dokumentów wytworzonych do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wgląd w akta z okresu późniejszego jest wprawdzie możliwy, wiąże się jednak z koniecznością przejścia skomplikowanej procedury podyktowanej Freedom of Information Act (FOIA).

specjalnych, głównie państw byłej Organizacji Układu Warszawskiego ([OUW]; oprócz ZSRR, gdyż akta KGB objęte są wciąż klauzulą tajności Federacji Rosyjskiej), które obecnie udostępnia się badaczom do wglądu. Przykładem jest polski Instytut Pamięci Narodowej i niemiecki Pełnomocnik Federalny ds. Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD (BStU). Pewne informacje odnaleźć można, pozostając przy wymienionych krajach, również w archiwach państwowych – Archiwum Akt Nowych<sup>26</sup> i odpowiednio Archiwum Federalnym (Bundesarchiv)<sup>27</sup>.

Powierzchnowe przeszukanie (za pomocą aplikacji Cyfrowe Archiwum IPN) baz danych akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) i Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), zdeponowanych w Archiwum IPN, każe postawić hipotezę, że – wbrew pozorom – przepisy i praktyka stosowania embarga, a także *modus operandi* CoCom nie stanowiły jakiegoś szczególnego przedmiotu zainteresowania służb specjalnych PRL. W aktach MSW autorowi udało się odnaleźć dwie ekspertyzy na temat CoCom, z czego pierwsza, starsza i obszerniejsza, będąca *de facto* pracą naukową, została podpisana, druga zaś nie posiada autora. Autorem pierwszej był Jan Chmurkowski. Nosi ona tytuł „Embargo Strategiczne”, a została wydana drukiem (jawnym) przez MON w 1971 r.<sup>28</sup> Autor oraz poziom jawności drugiej ekspertyzy budzą wątpliwość. Zatytułowana jest ona „Rola Komitetu Wielostronnej Kontroli Eksportu (COCOM) w stosunkach gospodarczych Wschód-Zachód” i pochodzi z 1986 r. Znajduje się pośród dokumentacji operacyjnej Departamentu I, stąd można przyjąć hipotezę, że została sporządzona w trybie tajnym (poufnym)<sup>29</sup>. Obejmuje zaledwie 25 stron maszynopisu, zawierając podstawowe informacje na temat CoCom, usystematyzowane w sposób przywodzący na myśl osobę zajmującą się tą problematyką od dawna<sup>30</sup>.

Trudno powiedzieć, kiedy dokładnie wywiad PRL zaczął w sposób kompleksowy śledzić poczynania rządu USA oraz państw zrzeszonych w CoCom

<sup>26</sup> Liczne analizy na temat oficjalnego transferu wiedzy i technologii przez żelazną kurtynę oraz luki technologiczne pomiędzy Wschodem a Zachodem, szczególnie w branży elektronicznej, odnajdujemy w dokumentacji Ministerstwa Przemysłu Maszynowego (i Hutnictwa), Komitetu ds. Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów, Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń czy Komitetu ds. Współpracy Gospodarczej z Zagranicą oraz ministerstw odpowiedzialnych za handel zagraniczny oraz naukę w PRL.

<sup>27</sup> Zob. Akta tzw. KoKo, instytucji zajmującej się m.in. (niekiedy nielegalnym) wwozem towarów, kruszców i dewiz na obszar NRD. Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, Zespół: DL 226: Bereich Kommerzielle Koordinierung.

<sup>28</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), BU 1680/92.

<sup>29</sup> Posiada ona przypisy, a sposób formułowania zdań nasuwa na myśl pracownika naukowego zajmującego się problematyką międzynarodową. Mógł on zatem wywodzić się z PISM lub też z którejs z uczelni wyspecjalizowanych w zakresie stosunków międzynarodowych (SGH, SGPIŚ, akademie ekonomiczne, katedry politologii na uniwersytetach). Prawdopodobna jest też afiliacja z uczelniami wyższymi pozostającymi w kompetencjach MON lub MSW.

<sup>30</sup> Zob. AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 136–159.



odnośnie do ustalania list towarów objętych embargiem oraz kategoryzowania państw ze względu na możliwości eksportowania do nich tzw. towarów podwójnego zastosowania. W zasobie Archiwum IPN istnieje stosunkowo dużo dokumentów wytworzonych lub zgromadzonych przez wywiad na temat embargo, pochodzą one jednak głównie z lat osiemdziesiątych z naciskiem na drugą połowę dekady. Nominalnie dopiero wiosną 1988 r. Wydział VI (zajmujący się wywiadem naukowo-technicznym w segmencie mikroelektroniki, informatyki i systemów sterowania) przystąpił do realizacji tzw. rozpracowania obiektowego o kryptonimie Redbox, mającego na celu kompleksowe śledzenie decyzji podejmowanych na forum CoCom<sup>31</sup>.

Niekoniecznie oznaczać to musi jednak, że wywiad polski dopiero w ostatniej dekadzie istnienia PRL podjął próbę zorganizowanego zbierania informacji z zakresu polityki CoCom. Nie można bowiem wykluczyć, że również wcześniej materiały takie gromadzono, następnie brakując je w wyniku standardowych procedur zarządzania zbiorem archiwalnym i ewidencją operacyjną Departamentu I MSW. Póki co w zasobie Archiwum IPN nie udało się jednak odnaleźć wielu materiałów pochodzących z lat siedemdziesiątych<sup>32</sup>.

Należy tu jednak odróżnić interesowanie się przez wywiad PRL organizacją CoCom na tle teoriopoznawczym od praktycznego łamania embargo w wyniku operacji wywiadu naukowo-technicznego, ukierunkowanych na zakupy technologii z branży elektronicznej, maszynowej czy chemicznej na czarnym rynku, czy też wykorzystywania kontaktów naukowych i biznesowych do wykradania dokumentacji konstrukcyjnej, wzorców użytkowych etc. Jak można współcześnie oszacować, operacji tego typu zrealizowano na przestrzeni istnienia wywiadu naukowo-technicznego (WNT), tj. począwszy od drugiej połowy lat pięćdziesiątych do końca lat osiemdziesiątych, ok. 2,5 tys.<sup>33</sup>

Na obecną chwilę autor skłania się zatem do twierdzenia, że tematyka embargo nie odgrywała znaczącej roli w zadaniach analitycznych wywiadu

<sup>31</sup> AIPN, BU 02320/21, t. I, Raport Naczelnika Wydziału VI dla Zastępcy Dyrektora Departamentu I MSW dot. założenia teczki rozpracowania obiektowego krypt. „Redbox”, Warszawa, 22 III 1988, k. 5–9.

<sup>32</sup> Por. AIPN, BU 01419/363.

<sup>33</sup> Szczegółowo na temat działań WNT w kluczowych sektorach przemysłu zob. M. Sikora, *Wywiad MSW PRL jako instrument przełamania embargo i śledzenia globalnych trendów w mikroelektronice 1971–1990*, „Studia Polityczne” 2015, nr 4 (40), s. 55–98; idem, „*Terapia czarnorynkowa*”. *Pomoc wywiadu MSW dla branży farmaceutycznej i biotechnologicznej w PRL 1960–1990*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2017, nr 4; idem, *Pro publico bono? Wywiad w służbie przemysłu farmaceutycznego PRL 1973–1989. Szkic problemu, w: Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. II, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015, s. 597–630; idem, *Informational support of civilian intelligence for heavy industry (including machine industry) and the Energy sector in the Polish People's Republic in the years 1970–1990*, „Studia Historiae Oeconomicae” 2018, no. 35 [w druku]. Ogólnie na temat polskiego WNT zob. idem, *Wirtschaftliche Innovation durch Spionage. Forschung, Entwicklung und der Geheimdienst in der Volksrepublik Polen 1970–1990*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 2014, H. 4.

przed mniej więcej połową lat osiemdziesiątych. Stanowi to pewną korelację z wydarzeniami na arenie międzynarodowej (utrata znaczących aktywów operacyjnych przez wywiad radziecki w Europie Zachodniej w 1983 r.; przyjęcie przez Kongres USA nowej ustawy regulującej eksport w 1985 r.), o których szczegółowo dalej. To właśnie w tym momencie cywilne służby specjalne PRL ewidentnie intensyfikują wysiłki na rzecz zbierania informacji umożliwiających rozpoznanie procedur CoCom, a w efekcie skuteczniejsze przeciwdziałanie embargu. W tym też momencie utworzony zostaje Międzyresortowy Zespół Doradcy przy Komitecie Przemysłu Obronnego Rady Ministrów, w ramach którego przedstawiciele MSW i MON uzgadniają zakupy urządzeń, części i surowców objętych embargiem<sup>34</sup>. Przewodniczy mu prof. Krzysztof Badźmirowski<sup>35</sup>. Transakcje z podmiotami zagranicznymi, dotyczące zakupu przez PRL urządzeń i technologii objętych embargiem, realizował MZD KPO za pomocą kont depozytowych w Banku Handlowym (BH) SA i akredytyw otwieranych przez BH SA, np. w Szwajcarii<sup>36</sup>.

Przechodząc do omówienia odnalezionych w zasobie archiwalnym IPN materiałów informacyjnych dotyczących CoCom – chodzi tu o łącznie kilkaset dokumentów (nieco ponad tysiąc arkuszy papieru), zgromadzonych w trzech teczkach Wydziału XVII Departamentu I (informacje i analizy, tzw. pion „H” w rezydenturach zagranicznych), należy podkreślić, że są to przede wszystkim meldunki (szyfrogramy) pochodzące z zagranicznych rezydentur wywiadu, uzupełnione niekiedy załącznikami<sup>37</sup>. Ostrożnie ocenić można, iż treść większości meldunków, a także aneksów (w tym analiz wytworzonych w państwach NATO i innych) nie miała charakteru niejawnego i nie pochodziła od źródeł agenturalnych, a raczej ze źródeł otwartych lub od kontaktów informacyjnych (KI) wywiadu, zdobywanych przez oficerów, występujących z oficjalnych pozycji (MSZ), kanałami dyplomatycznymi. Kolekcja zawiera również korespondencję ze służbami specjalnymi ZSRR. Nie występują – poza nielicznymi wyjątkami – natomiast analogiczne pisma wychodzące do lub wpływające od pozostałych sojuszników w ramach OUW. Motywem wiodącym

<sup>34</sup> AIPN, BU 02271/21, t. XV, Minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego do Pierwszego Sekretarza KC PZPR gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, Warszawa, 14 IV 1986, k. 134.

<sup>35</sup> Pracował m.in. w Przemysłowym Instytucie Elektroniki, w latach siedemdziesiątych był dyrektorem Departamentu Elektroniki w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, zaś w latach osiemdziesiątych – podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Za: <http://apw.ee.pw.edu.pl/tresc/sylw/badźmir.htm> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>36</sup> AIPN, BU 02271/20, [Wydział VI Departamentu I MSW] do Sekretarza Międzyresortowego Zespołu Doradczego Komitetu Przemysłu Obronnego RM, Warszawa, 31 V 1989, k. 157. Por. też: AIPN, BU 02271/20, k. 114 i n.; BU 02271/19, t. I–VIII.

<sup>37</sup> Zwłaszcza: AIPN, BU 0449/4, t. XIII, cz. 1–2; BU 0449/16, t. XXV, cz. 1–2; BU 0449/26, t. XXV. Ponadto przeanalizowane przez autora przy okazji opracowania innego tematu badawczego i dlatego pominięte tutaj z wyjątkiem kilku dokumentów: AIPN, BU 02320/21, t. I–III (Teczka Rozpracowania Obiektowego krypt. „Redbox”); AIPN, BU 02320/240, cz. 1–2 (Teczka Sprawy Tematycznej krypt. „Nipgen”).

są restrykcje handlowe CoCom, a także negocjacje prowadzone przez USA oraz CoCom z państwami niezrzeszonymi w NATO. Wśród ważniejszych konkluzji, jakie wywieść można z raportów, wskazać należy na radykalizowanie się polityki embargowej USA, rosnący opór niektórych kluczowych państw NATO wobec tej polityki, a także na postępującą integrację przepisów prawa handlowego państw spoza NATO ze standardami CoCom (pod naciskiem dyplomacji amerykańskiej).

Na końcu tego wstępu trzeba zaznaczyć, że wartość dóbr kontrolowanych przez CoCom nigdy nie przekraczała kilku procent wartości obrotów w handlu Wschód–Zachód<sup>38</sup>. Większość międzynarodowych obrotów przypadała na transakcje wewnątrz państw OECD oraz bloku socjalistycznego. W dalszej kolejności znajdowała się wymiana pomiędzy oboma blokami a państwami rozwijającymi się (Ameryka Południowa, Afryka, Azja)<sup>39</sup>.

### **Mechanizm CoCom: przepisy, kategoryzacja destynacji i specyfikacja towarów 1950–1990**

Sekretariat CoCom rozpoczął prace na początku 1950 r. w Paryżu. CoCom zrzeszało państwa NATO oprócz Islandii (oraz Hiszpanii, która przystąpiła do NATO w 1982 r.) i dodatkowo Japonię (a od 1989 r. także Australię). Nie miał statusu organizacji w rozumieniu przepisów prawa międzynarodowego. Funkcję przewodniczącego CoCom sprawowali z zasady przedstawiciele Włoch. Delegacje składały się z przedstawicieli resortów spraw zagranicznych i handlu lub gospodarki, którzy oficjalnie akredytowani byli przy siedzibie OECD w Paryżu. W sesjach uczestniczyli także eksperci techniczni, a od lat osiemdziesiątych – również wojskowi. Powzięte na forum CoCom decyzje nie były wiążące dla państw stowarzyszonych. Podejmowano je wyłącznie na drodze jednomyślności, przy zastrzeżeniu, że sprawy mniej istotne były procedowane przy ograniczonej liczbie delegacji, jednak zawsze z uwzględnieniem przedstawicieli największych państw (USA, Wielka Brytania, Francja, Włochy, RFN). CoCom nie posiadał również instrumentów monitorowania procesu wdrażania głosowanych rozwiązań<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 146, 153; J. Chmurkowski, op. cit., s. 151 i n.

<sup>39</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 200. Znamienne jest też, że pod koniec lat pięćdziesiątych państwa kapitalistyczne posiadały łącznie ok. 20 tys. statków handlowych, co stanowiło ok. 94% światowych zasobów. Mimo starań państw RWPG przewaga ta zmniejszała się bardzo powoli. W 1964 r. ZSRR dysponował flotą o wyporności ok. 7 mln BRT, zaś USA i Wielka Brytania – każde po ok. 22 mln BRT. Na skutek forsownej budowy okrętów handlowych (w tym w kooperacji z PRL) pod koniec lat sześćdziesiątych flota ZSRR posiadała status zaledwie szóstej floty świata. Ibidem, s. 137. Por. O. Sanchez-Sibony, op. cit., s. 181.

<sup>40</sup> A. Rudka, *Koncepcja stanowiska Polski wobec ograniczeń CoCom*, Warszawa 1988, s. 26–27, 30.

Powołanie do życia tej instytucji było wynikiem inicjatywy administracji USA zmierzającej do umiędzynarodowienia embarga uchwalonego przez Kongres w 1949 r. (*Export Control Act*) i zaostrzonego w atmosferze wojny w Korei w 1951 r. (*Mutual Defense Assistance Control Act*). Ten ostatni akt prawny zaprowadzał na terenie USA rozróżnienie na dwa typy zezwoleń licencyjnych. Były to tradycyjne licencje ogólne (*General License*) umożliwiające eksporterowi – po uzyskaniu zgody Departamentu Handlu – zawieranie długoterminowych kontraktów z państwami socjalistycznymi (ZSRR, europejskie satelity, ChRL, a także Makao i Hong-Kong), a także nowe tzw. licencje indywidualne/ uprawomocnione (*Validated License*), które z natury swej były jednokrotne i obligowały eksportera do wywozu ściśle określonych towarów, w określonej ilości i w określonym czasie<sup>41</sup>.

W latach pięćdziesiątych XX w. powstał też w USA (rozbudowywany w kolejnych dekadach) kompleks instytucji i grup roboczych, w tym powiązanych z urzędem Prezydenta (np. Office of Science and Technology Policy, Economic Defense Advisory Committee), Departamentem Handlu (np. Office of Export Control), Departamentem Obrony (Mutual Defense Advisory Committee) czy Departamentem Stanu (Office of East-West Trade), zajmujących się procedurą licencjonowania<sup>42</sup>.

Zasadniczy korpus przepisów dotyczących szeroko pojętych restrykcji handlowych odnośnie do państw znajdujących się w orbicie wpływu międzynarodowego ruchu komunistycznego wypracowany został w łonie administracji USA na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Następnie zapisy były konsultowane i adaptowane przez kraje CoCom oraz inne (np. państwa Ameryki Łacińskiej). Polityka ekonomiczna wobec bloku komunistycznego obejmowała przy tym nie tylko kontrolę przepływu towarów i *know-how*, ale także uwzględniała ściśle reglamentację kredytów oraz surowców uznanych za krytyczne z punktu widzenia ewentualnej wojny.

Jednym z kluczowych wymiarów kontroli eksportu i tranzytu towarów (*Control on Transshipment of Cargoes*) oraz technologii embargowych były procedury kontroli transportu morskiego. Opierały się one na egzekwowaniu od przewoźnika posiadania ogólnej licencji morskiej (*Sea General License*) i ogólnej licencji handlowej (*General Trading License*). Okręty nieposiadające

<sup>41</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 70–73. System licencji z czasem stał się bardziej skomplikowany. W latach osiemdziesiątych obok wymienionych dwóch typów Departament Handlu udzielał tzw. licencji specjalnych, które z kolei dzieliły się na *Distribution Licenses*, ważne 10 lat i zwalniające producenta sprzętu z konieczności ubiegania się w tym okresie o zgodę na eksport, przy założeniu, że podda się on okresowym inspekcjom Departamentu Handlu; *Project Licenses*, wydawane na realizację konkretnej kompletnej inwestycji, co pozwalało uniknąć inwestorowi każdorazowego zabiegania o zgodę na eksport poszczególnych elementów składowych takiej inwestycji (np. fabryki). AIPN, BU 02320/21, Raport operacyjny dot. seminarium poświęconego polityce embargowej USA, Haga, 25 V 1989, k. 98.

<sup>42</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 80–88.

określonych zezwoleń nie miały prawa zawijania do portów państw CoCom oraz państw z nim współpracujących. Podobne przepisy dotyczyły transportu lotniczego. Jeszcze innymi wymaganymi dokumentami były – funkcjonujące już wcześniej w handlu międzynarodowym – tzw. przewozowe dokumenty kontrolne (*spot-check basis*)<sup>43</sup>.

CoCom wprowadził natomiast dodatkowo tzw. deklarację ostatecznego odbiorcy – *End-User Certificate*, która – przedłożona rządowi kraju eksportera (np. USA) przez rząd kraju importera (np. Polskę) – poświadcziała lokalizację i zastosowanie zakupionego towaru lub technologii. Tym samym zapobiegano (formalnie) tranzytowi do innego kraju (np. ZSRR) i wykorzystywaniu na cele inne niż cywilne (a więc wojskowe)<sup>44</sup>.

W 1952 r. administracja amerykańska, obawiająca się pośredniego wycieku swoich produktów intelektualnych (poprzez kraje sojusznicze, którym zostały one wcześniej udostępnione), zainicjowała procedurę zapobiegającą niepożądanemu reeksportowi technologii ze strefy CoCom<sup>45</sup>. Nowa regulacja polegała na tym, że firma importująca (np. z RFN) była zobligowana do uzyskania od swojego rządu świadectwa importu (IC – *Import Certificate*) i przedłożenia go rządowi kraju firmy eksportującej (np. USA). W świadectwie tym stwierdzano, że towar nie będzie reeksportowany przez firmę bez autoryzacji rządu importera (co z kolei wymagało autoryzacji rządu eksportera). Poza tym rząd eksportera miał prawo zażądać od firmy importującej tzw. potwierdzenia dostarczenia (DV – *Delivery Verification*), wraz z kontrasygnatą rządu importera, w celu ustalenia rzeczywistej destynacji towaru, który sprzedano<sup>46</sup>. Deklaracja DV wypełniana była na podstawie dokumentacji celnej<sup>47</sup>.

\* \* \*

Embargiem międzynarodowym objęto zasadniczo europejskie kraje socjalistyczne (OUW/RWPG) z wyjątkiem Jugosławii. Do 1958 r. istniał też tzw. format ChinCom, w ramach którego państwa CoCom odrębnie uzgadniały politykę embargową wobec ChRL, potem jednak ChRL była uwzględniana na listach restrykcyjnych z pozostałymi państwami (w późnych latach siedemdziesiątych nastąpiła znacząca liberalizacja pod względem sprzedaży do tego

<sup>43</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 120, 139–140. Zob. też: J. Kunert, *Technika handlu morskiego*, Warszawa 1970.

<sup>44</sup> M. Bromley, H. Griffiths, *End-User Certificates: Improving standards to prevent diversion*, „SIPRI Insights on Peace and Security” 2010, no. 3, s. 1–15.

<sup>45</sup> Od 1987 r. obowiązywała zasada, iż państwa CoCom nie muszą zabiegać u rządu amerykańskiego o zgodę na reeksport technologii amerykańskiej, jeśli udział tejże (np. w postaci podzespołów) w określonym produkcie finalnym (np. w komputerach) nie przekracza 10% (sprzedaż do RWPG) lub 25% (sprzedaż do innych państw). Szerzej zob. A. Rudka, op. cit., s. 46–47.

<sup>46</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 103.

<sup>47</sup> AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Notatka dot. nowelizacji stanu prawnego sankcjonującego naruszanie restrykcji eksportowych CoCom z Norwegii, Oslo, 1 II 1988, k. 185.

kraju nowoczesnych technologii<sup>48</sup>). W skład zakresu podmiotowego kontroli eksportu CoCom nie wchodziły natomiast Wietnam i Kuba<sup>49</sup>.

Państwa podlegające restrykcjom handlowym były kategoryzowane, podobnie jak towary stanowiące przedmiot obostrzeń, tak na szczeblu CoCom, jak i indywidualnie przez poszczególnych jego sygnatariuszy. Amerykanie dzielili od 1951 r. kraje na oznaczone symbolem „O”, czyli te objęte surowymi restrykcjami handlowymi (socjalistyczne/ komunistyczne), oraz „R”, czyli pozostałe kraje świata, oprócz Kanady, która podlegała najliberalniejszym przepisom handlowym. Przy tym obie te grupy wymagały uzyskania licencji, o ile jednak grupa „R” z zasady potrzebowała tzw. licencji generalnej, a wyjątkowo indywidualnej, o tyle grupa „O” dokładnie odwrotnie<sup>50</sup>. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dochodziło jednak do zmian gradacji embarga wobec poszczególnych państw przez CoCom, spowodowanych na ogół wydarzeniami na arenie międzynarodowej, jak np. odwilż w Polsce gomułkowskiej po 1956 r., objęcie władzy przez Nicolae Ceaușescu w 1965 r. i ochłodzenie przez Rumunię relacji z ZSRR w kolejnych latach<sup>51</sup>.

Najpoważniejsze konsekwencje przyniosły jednak narastający od początku lat sześćdziesiątych antagonizm chińsko-radziecki<sup>52</sup> i towarzyszące mu zbliżenie amerykańsko-chińskie, za którym też poszło złagodzenie embarga wobec ChRL<sup>53</sup>. W latach siedemdziesiątych ChRL zakupiła nawet w Wielkiej Brytanii samoloty typu Harrier, a także technologię produkcji silników odrzutowych Rolls-Royce. W 1983 r. USA zakwalifikowały ChRL do grupy krajów zaprzyjaźnionych i zaczęły agitować na forum CoCom na rzecz liberalizacji handlu z tym państwem. Od tego mniej więcej momentu średnio ok. 80% amerykańskich aplikacji o udzielenie wyjątku na eksport z list CoCom dotyczyło destynacji chińskiej. W 1985 r. pozostałe państwa CoCom zaakceptowały amerykański projekt uproszczenia i przyśpieszenia procedur eksportowych do „państwa środka”<sup>54</sup>, co dało początek dynamice utrzymującej się do dzisiaj, czyniąc z Chin potężnego partnera handlowego Zachodu. Obniżono również progi bezpieczeństwa, godząc się na eksport do Chin technologii dużo nowocześniejszych niż te, które ewentualnie sprzedawano do RWPG.

<sup>48</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 279.

<sup>49</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 137.

<sup>50</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 74–76.

<sup>51</sup> Rumunia nie wzięła udziału w interwencji zbrojnej OUV w Czechosłowacji w 1968 r., następnie zaś zawiesiła swoje członkostwo w Organizacji. Z kolei w 1972 r. podpisała umowę stowarzyszeniową z Bankiem Światowym i Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Zob. *World Bank Group Archivists' Chronology 1944–2013*, s. 178, opracowanie dostępne na: <http://pubdocs.worldbank.org/en/186241442500110286/PDF-World-Bank-Group-Archivists-Chronology-1944-2013.pdf> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>52</sup> Szerzej zob. L.M. Lüthi, *Chiny – ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, tłum. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011, s. 250–276 i n.

<sup>53</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 279.

<sup>54</sup> A. Rudka, op. cit., s. 48–49, 59.

Zasadniczo w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych USA (i CoCom) rozluźniły embargo wobec wszystkich państw komunistycznych i trend ten utrzymał się do końca lat siedemdziesiątych. Ostatnia dekada zimnej wojny to druga (po pierwszej połowie lat pięćdziesiątych) eskalacja polityki CoCom wobec państw socjalistycznych (RWPG). Tym razem chodziło już nie tylko o znowelizowanie list embargowych, ale przede wszystkim o uszczelnienie granic i namówienie do kooperacji z CoCom państw dotychczas pozostających poza tym formatem. W połowie lat osiemdziesiątych katalog destynacji amerykańskiego eksportu obejmował następujące grupy państw: Albania, Laos, Mongolia, ZSRR i europejskie kraje socjalistyczne oprócz Rumunii (grupa Y), Kambodża, KRLD, Kuba i Wietnam (grupa Z), Libia (grupa S), Rumunia (grupa Q), kraje Ameryki Północnej oprócz Kanady, Środkowej i Południowej (grupa T), Chiny, Jugosławia oraz wszystkie inne niewymienione w pozostałych grupach kraje oprócz Kanady (grupa V)<sup>55</sup>.

\* \* \*

Istotą działania CoCom było ustalanie w toku negocjacji list towarów, których eksport do krajów socjalistycznych/ komunistycznych miał zostać zabroniony. Jednocześnie misją CoCom stanowiło zachęcanie państw członków do egzekwowania kontroli dyfuzji technologii ze swojego terytorium. Państwom CoCom pozostawiono przy tym możliwość modyfikowania list (raczej w kierunku zaostrzania restrykcji) w zależności od lokalnych warunków. Listy międzynarodowe „odświeżało się” (renegocjowało) na sesjach CoCom w cyklach 3–4-letnich<sup>56</sup>.

W latach 1949–1993 państwa CoCom aktualizowały listy towarów embargowych kilkanaście razy. Precyzyjne ustalenie liczby aktualizacji jest trudne, gdyż listy nie zostały nigdy upublicznione na szczeblu CoCom – która to organizacja utrzymała do końca charakter półoficjalny – lecz na szczeblu rządów poszczególnych sygnatariuszów porozumienia o ograniczeniu handlu ze Wschodem. W ciągu pierwszego dziesięciolecia funkcjonowania CoCom prowadził ewidencje w zakresie czterech list: 1) towary objęte całkowitym embargiem eksportu; 2) towary nadające się do eksportu w ściśle ograniczonych ilościach; 3) towary nadające się do eksportu podlegającego nadzorowi; 4) towary objęte embargiem w handlu z ChRL i KRDL. Począwszy od 1958 r., funkcjonowały trzy listy: 1) uzbrojenia; 2) energii atomowej; 3) przemysłowa – ta ostatnia kluczowa, gdyż zawierająca towary podwójnego zastosowania. W 1984 r. dodano jeszcze tzw. listę pozycji obserwowanych, zawierającą produkty cywilne, co do których żywno podejrzewano, że mogą znaleźć również zastosowanie wojskowe w przyszłości (np. inżynieria genetyczna)<sup>57</sup>.

<sup>55</sup> AIPN, BU 02320/21, t. I, Notatka, Warszawa, 13 IV 1988, k. 43–47.

<sup>56</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 137.

<sup>57</sup> A. Rudka, op. cit., s. 33–34.

Zasadniczo wszystkie kraje miały obowiązek sporządzenia list z podziałem przynajmniej na dwie ogólne kategorie międzynarodowe – tzw. pozytywna lista (*Positive List Commodities*), tj. towary objęte bezwzględny embargiem, i niepozytywna lista (*Non-Positive List Commodities*), tj. artykuły dopuszczone pod różnymi warunkami do sprzedaży<sup>58</sup>. Nazwy tych list w poszczególnych krajach były różne; występowały też dodatkowe wewnętrzne podziały.

Nie znamy obecnie zawartości list CoCom, lecz znamy (przynajmniej w odniesieniu do niektórych państw) listy krajowe utworzone na bazie tych pierwszych. Spektrum towarów i technologii objętych embargiem jest zatem współcześnie możliwe do ustalenia. Można tego dokonać, np. analizując listy kontrolne (*Security Export Control*), publikowane w okresie zimnej wojny przez rząd Wielkiej Brytanii, począwszy od 1954 r., a skończywszy na 1993 r.<sup>59</sup> O ile same listy pozostawały jawne (publikowano je) – co zresztą było logiczne, skoro producenci i eksporterzy mieli się do nich stosować – o tyle kryteria kwalifikowania towarów i technologii do objęcia ich systemem kontroli pozostawały niejawne<sup>60</sup>.

Pierwsze definicje technologii, których dyfuzję chciano ograniczyć, pochodziły siłą rzeczy z kręgów administracji amerykańskiej i sięgały końca lat czterdziestych. Wówczas to na potrzeby Departamentu Stanu zestawiono pierwszą listę materiałów i urządzeń, zwaną klasą 1A. Uwzględniała ona 167 pozycji odnoszących się do technologii, które mogłyby w znaczący sposób wzmocnić potencjał wojenny ZSRR. Dominowały maszyny i obrabiarki

<sup>58</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 79.

<sup>59</sup> Zob. <http://evansresearch.org/cocom-lists/> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>60</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 138. W jednej z analiz wywiadu PRL napisano niezbyt precyzyjnie: „Działalność CoCom ma ściśle poufny charakter, dlatego też wszelkie rezultaty pracy tego organu, a zwłaszcza listy towarów objętych embargiem traktuje się jako tajne” (AIPN, BU 0449/4, t. XIII, cz. 1, Załącznik – dotyczy posiedzenia Zespołu Anty-restrykcyjnego, [b.m., b.d.], k. 226). O ile odnośnie do samego CoCom nie ma wątpliwości, iż listy były tajne, o tyle na szczelbłu rządów listy (w przerobionej, narodowej wersji) publikowano, jak pokazuje to przykład Wielkiej Brytanii, nawet jeśli publikacja ta miała ograniczony zasięg. Oczywiście można przyjąć też, że producent nie musiał wiedzieć, co jest dopuszczone do handlu, a co nie, gdyż wiedzą tą dysponował urzędnik rozpatrujący wnioski o licencję. Zarazem firma nieposiadająca żadnego pojęcia o tym, czy określone urządzenie lub rozwiązanie technologiczne podlega restrykcjom, musiałaby teoretycznie najpierw występować o licencję na eksport (choćby po to, aby uzyskać wiedzę na temat możliwości eksportu), a dopiero potem podejmować konkretne rozmowy z potencjalnym kontrahentem (importerem). O tym, że listy były publikowane, dowiadujemy się pośrednio w notatce wywiadu PRL z 1988 r., dotyczącej reformowania procedur embargowych przez władze Norwegii, gdzie stwierdza się: „Wzmocnieniu i poprawie poddana będzie działalność informacyjna władz odnośnie norweskich regulacji eksportowych oraz reguł CoCom, adresowana do przedsiębiorstw. Ponadto władze norweskie – podobnie jak inne kraje zachodnie – zwolnią do publikacji listy strategicznych towarów i technologii CoCom”. AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Notatka dot. nowelizacji stanu prawnego sankcjonującego naruszenie restrykcji eksportowych CoCom w Norwegii, Oslo, 1 II 1988, k. 182–194.



(40 pozycji) oraz wyposażenie elektryczne/ elektroniczne wraz z przyrządami naukowymi – precyzyjnymi (42 pozycje). Kolejne miejsca zajmowały substancje chemiczne oraz wyposażenie dla przemysłu chemicznego (31 pozycji), wyposażenie przemysłu petrochemicznego (15 pozycji), w końcu metale nieżelazne (13 pozycji)<sup>61</sup>. W ustawie zaostrażającej embargo, przyjętej w 1951 r., Kongres wyszczególnił trzy grupy towarów eksportowych: pierwszą obejmującą artykuły strategiczne (w tym A – wojskowe i B – podwójnego zastosowania), drugą zawierającą artykuły deficytowe (np. surowce) i mogące mieć znaczenie strategiczne i trzecią, do której zakwalifikowano głównie artykuły konsumpcyjne (w tym np. leki i żywność)<sup>62</sup>.

Przyglądając się listom brytyjskim, można zauważyć, że przez pierwszą dekadę publikacji (1954–1964) sposób porządkowania towarów ulegał dużym zmianom, zaś począwszy od listy z 1966 r., ustabilizował się. Może to jednak być osobliwość brytyjska. W każdym razie początkowo wyróżniano tzw. Listę I oraz – dużo krótszą – Listę II, przy czym powód wyodrębnienia tej drugiej nie jest jasny, gdyż zawierała ona towary i technologie zbliżone do tych uwzględnionych na Liście I. Najprawdopodobniej była to tzw. lista ilościowa (*quantitative list*) lub niepozytywna, na której znajdowały się towary dostępne do sprzedaży w ograniczonych ilościach<sup>63</sup>. Lista I obejmowała grupy od A do M, uwzględniające całe spektrum dóbr technologicznych, w tym głównie: A – obrabiarki (tokarki, frezarki, szlifierki etc.); B – sprzęt wykorzystywany w przemyśle chemicznym, np. ważne dla wyodrębniania izotopów uranu wirówki centryfugalne<sup>64</sup>, zawory czy pompy próżniowe; C – silniki Diesla i generatory prądu; D – kompresory, łożyska, diamenty i grafit, mechaniczny sprzęt budowlany; E – pływające doki<sup>65</sup>, żyroskopy, urządzenia kontroli ruchu (*Centralized Traffic Control – CTC*); F – wzmacniacze sygnałów, kondensatory, oporniki, przekaźniki, sprzęt komunikacyjny/ przetwarzania obrazu i dźwięku, sprzęt radiolokacyjny; G – cyklotrony, oscyloskopy, elektronikę, komputery, sprzęt pomiarowy (np. liczniki Geigera); H – materiał rozszczepialny, stopy metali rzadkich, krzem; I – różne substancje chemiczne; J – smary i oleje; K – syntetyczną gumę; L – chemię fotograficzną i artykuły techniki optycznej. Ostatnia kategoria (M) jakkolwiek została wyliczona w rządzie z poprzednimi, to jednak była wyjątkowa, gdyż obejmowała sprzęt wojskowy i amunicję. Z kolei technologie związane z produkcją energii

<sup>61</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 69–70.

<sup>62</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 77–79.

<sup>63</sup> W 1958 r. lista ta została w ogóle zniesiona. W tym też roku drastycznie zredukowano liczbę pozycji na liście I – ze 181 do 118, eliminując m.in. część maszyn, część urządzeń generujących prąd elektryczny, silniki diesla oraz sprzęt wiertniczy. M. Mastanduno, op. cit., s. 109–110.

<sup>64</sup> Zob. <https://www.britannica.com/science/countercurrent-distribution> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>65</sup> Technologia ta w latach siedemdziesiątych wyciekła do ZSRR za sprawą Japończyków. Por. M. Mastanduno, op. cit., s. 268.

atomowej (w tym bomby) podzielono pomiędzy kilka wymienionych grup, nie tworząc osobnej<sup>66</sup>. Począwszy od 1960 r., administracja brytyjska skonstruowała nową grupę towarów, dedykowaną wyłącznie energetyce atomowej (w tym czasie zniknęła Lista II)<sup>67</sup>. W 1966 r. ukształtował się podział na listy: wojskową, energetyki atomowej oraz – najważniejszą – przemysłową (*Industrial List*)<sup>68</sup> obejmującą towary i technologie podwójnego (*dual-use items*), tj. cywilno-wojskowego zastosowania (począwszy od 1989 r., listy określano odpowiednio 1, 2 i 3). Ta ostatnia była wewnętrznie podzielona na grupy A–J, nawiązujące pod względem zawartości do wzorca z 1954 r., z drobnymi korektami odnoszącymi się do systematyzacji i oczywiście z dużymi zmianami stanowiącymi wynik aktualizacji technologii. Aktualizacja ta polegała na „dekontroli” starych rozwiązań, tj. znajdujących się w tzw. końcowej części cyklu życia produktu, oraz zastrzeganiu nowych rozwiązań wchodzących właśnie na rynki NATO/OECD. Przykładowo w 1966 r. IBM sprzedał Polsce (na potrzeby ośrodka techniki obliczeniowej w Warszawie) komputer IBM 1440 zaraz po tym, jak zdjęto go z listy CoCom<sup>69</sup>. Taka elastyczność w komponowaniu list embargowych określana jest jako falujące embargo (*rolling embargo*)<sup>70</sup>.

Lista przemysłowa w Wielkiej Brytanii (i jej analogi w innych państwach CoCom) została dodatkowo zróżnicowana poprzez zastosowanie kryterium ilościowego (nie była to prawdopodobnie reguła we wszystkich państwach). Należy je rozumieć w ten sposób, że niektóre towary, posiadające podwójne zastosowanie, mogły zostać sprzedane na Wschód, ograniczając się do pewnych ilości. Przykładowo w 1969 r. Amerykanie na forum CoCom godzili się na sprzedaż szybkich komputerów do kraju RWPG (oprócz ZSRR) w liczbie nieprzekraczającej 18 sztuk rocznie<sup>71</sup>. Kryterium ilościowe zaczęło tracić na znaczeniu od końca lat pięćdziesiątych, a definitywnie od drugiej połowy lat siedemdziesiątych pod wpływem tzw. raportu Bucy’ego z 1976 r.<sup>72</sup> Postulował

<sup>66</sup> Zob. <https://pl.scribd.com/document/19569809/CoCom-Lists-1954> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>67</sup> Dokonano też wówczas przesunięć w oznaczeniu grup – grupa A zawierała materiał wojskowy, grupa B obejmowała energetykę atomową, zaś kolejne grupy powtarzały mniej więcej schemat z 1954 r. Por. <https://pl.scribd.com/document/19647284/CoCom-Lists-1960> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>68</sup> Jej amerykańskim ekwiwalentem była *Commodity Control List*.

<sup>69</sup> Transakcji towarzyszyła nawet wizyta prezesa superkoncernu Arthura Watsona. B. Kluska, *Właściwe bity informacji. Geneza, koncepcje i próby wdrożenia Krajowego Systemu Informatycznego*, w: *Polska informatyka. Systemy i zastosowania*, red. J.S. Nowak, B. Ostrowska, Warszawa 2017, s. 19.

<sup>70</sup> Zob. <https://pl.scribd.com/document/19647311/CoCom-Lists-1966> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>71</sup> F. Cain, op. cit., s. 142.

<sup>72</sup> Raport ten przygotowało gremium składające się z menadżerów wydelegowanych przez wiodące przedsiębiorstwa amerykańskie oraz specjalistów zatrudnionych w Departamencie Obrony USA. Sam J. Fred Bucy był wiceprezesem Texas Instruments, potentata wytwarzającego układy scalone.

on przeniesienie akcentu z blokady przepływu towarów na blokadę przepływu technologii (*know-how*), wychodząc z założenia, że uprawiana przez Rosjan tzw. inżynieria wsteczna (*reverse engineering*)<sup>73</sup> nie przynosi znaczących korzyści ZSRR<sup>74</sup> i jedynie nabycie pełnej dokumentacji technologicznej w kluczowych dziedzinach (*keystone equipment*) może być postrzegane jako efektywne i niebezpieczne przełamanie embarga. W połowie lat osiemdziesiątych kryterium ilościowe nadal funkcjonowało – chociażby *pro forma* – w odniesieniu do tzw. listy przemysłowej. Lista CoCom podzielona była w części przemysłowej (podwójnego zastosowania) na trzy podlisty (nazywane listami międzynarodowymi), na których zamieszczono: 1) towary embargowe, możliwe do wyeksportowania tylko na zasadzie statusu wyjątku (o którego przyznanie wnioskować musi do CoCom zainteresowane eksportem przedsiębiorstwo za pośrednictwem swojego rządu); 2) towary, których eksport w określonych ilościach jest dopuszczalny, a zgoda CoCom wymagana tylko w przypadku przekroczenia tej ilości; 3) towary, których eksport w każdych ilościach jest dopuszczalny, jednak wobec nich istnieje wymóg przedłożenia przez importera oświadczenia co do sposobu ich ostatecznego wykorzystania, który to sposób ma też następnie być kontrolowany przez eksportera<sup>75</sup>.

Jakkolwiek w ciągu całego istnienia CoCom objętość list ulegała wahaniom, w zależności od napięć politycznych, za ogólny trend uznać należy rosnącą liberalizację handlu. Najostrzejsze kryteria stosowano w latach pięćdziesiątych i następnie ponownie w latach osiemdziesiątych. Wśród specjalistów panuje opinia, iż w interwałach tych embargo strategiczne przybierało formę wojny gospodarczej<sup>76</sup>. Po raz pierwszy radykalnie skrócono listy w 1954 r. Międzynarodowa lista nr 1 (całkowite embargo) zmniejszyła się wówczas z 266 do 170 pozycji, lista nr 2 (eksport dopuszczony w ograniczonych ilościach) z 92 do 24, zaś nr 3 (towary niepodlegające ograniczeniom ilościowym, lecz kontrolowane) ze 102 do 62<sup>77</sup>. Kolejna ważna

---

<sup>73</sup> Polegająca na rozbieraniu gotowych urządzeń na najmniejsze części celem poznania i następnie skopiowania ich konstrukcji. Flagowym przykładem takiego działania jest reprodukcja architektury komputera IBM model 360/370 w postaci standardu RIAD na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Jednak już wcześniej, na początku lat sześćdziesiątych Sowieci zakupili zupełnie legalnie brytyjskie komputery Elliot 803, następnie na podstawie wiedzy uzyskanej z analizy ich architektury wyprodukowali – bardzo udane zresztą jak na tamte czasy – komputery Mińsk 22. National Archives and Records Administration (dalej: NARA), RG 489, Records of the International Trade Administration, Bureau of East-West Trade – Office of Export Control, Records related to the Exchange program with the Soviet Block, 1953–1978, Box 7, NN3-151-92-001, Ivan Berenyi – Computers in Eastern Europe, p. 105.

<sup>74</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 187.

<sup>75</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 138.

<sup>76</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 13.

<sup>77</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 205.

„dekontrola” nastąpiła w 1958 r., gdy przeseregowano z listy pozytywnej na niepozytywną m.in. opony samochodowe, benzynę samochodową, płyny hydrauliczne, niektóre produkty przemysłu metalurgicznego, samochody i ich części, lokomotywy, niektóre typy obrabiarek oraz maszyn wykorzystywanych w energetyce i maszyn budowlanych, a także liczne technologie elektroniczne<sup>78</sup>. Po serii kolejnych „dekontroli” w latach sześćdziesiątych listy embargowe CoCom obejmowały ok. 150 pozycji, co stanowiło ok. 10% artykułów stanowiących przedmiot handlu międzynarodowego (na początku lat pięćdziesiątych było to ok. 500 pozycji i odpowiednio ok. 50% asortymentu handlowego)<sup>79</sup>.

Andrzej Rudka trafnie jednak zauważa, iż do ilościowej fluktuacji pozycji uwzględnionych na liście nie należy przywiązywać zbyt wielkiej wagi. Wskazuje on mianowicie na fakt, iż poszczególne pozycje były definiowane bardzo szeroko. Rzadko zatem zabraniano eksportu konkretnego urządzenia, częściej zaś urządzeń o określonych parametrach<sup>80</sup>. W efekcie jedna pozycja dotknąć mogła kilku, a nawet kilkudziesięciu typów wyrobów branży elektronicznej, wytwarzanych na całym świecie, jeśli tylko spełniały one wymagane kryteria.

Różnorodność towarów i procesów technologicznych, uwzględnianych na listach embargowych, może być o tyle myląca, iż w rzeczywistości z każdą kolejną aktualizacją coraz większą rolę odgrywały wyroby i rozwiązania z szeroko pojętej branży elektronicznej czy też mikroelektronicznej, uzupełniane oprogramowaniem. W połowie lat osiemdziesiątych stanowiły one nieco ponad 60% pozycji poddanych kontroli w ramach listy przemysłowej. W tym samym czasie urządzenia transportowe zajmowały ponad 8,5%, obrabiarki zaś zaledwie ok. 3,5% – tyle samo co chemikalia i przetwory naftowe<sup>81</sup>.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dwoistość kontroli eksportu – obejmuje ona z jednej strony produkty materialne, z drugiej – produkty intelektualne. Wypada chyba zgodzić się z Frankiem Cainem, że reglamentowanie przepływu (transportu) rzeczy (urządzeń, podzespołów, surowców), w tym zwłaszcza dużych gabarytów lub w dużych ilościach, jest dużo prostsze niż analogiczna procedura w odniesieniu do wartości intelektualnej w formie wyabstrahowanej od jej nosiciela (urządzenia), tj. jako zapisu na papierze, magnetycznym czy elektronicznym nośniku informacji, lub też po prostu przekazanej za pomocą różnych form fonicznej, symbolicznej czy graficznej transmisji telewizyjnej i radiowej<sup>82</sup>.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 201.

<sup>80</sup> A. Rudka, op. cit., s. 38–40.

<sup>81</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 138.

<sup>82</sup> Zob. F. Cain, op. cit., s. 147.

## Odprężenie. Polska na tle polityki różnicowania i przydzielania wyjątków w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych

Z upływem lat administracji amerykańskiej coraz trudniej było zapanować nad niekontrolowanym wywozem urządzeń i komponentów, a jeszcze trudniej nad nieautoryzowanym przenikaniem *know-how* poza obszar OECD.

Już w latach sześćdziesiątych w USA komputery przestały być domeną nauki oraz aparatu państwowego zorientowanego na bezpieczeństwo i obronę, przenikając do sfery biznesu, zaś w kolejnej dekadzie do prywatnych domów. Upowszechnienie na tę skalę czyniło niemożliwym kontrolę nad rozwiązaniami konstrukcyjnymi i matematycznymi. O ile jeszcze w 1963 r. 100% wyprodukowanych w USA układów scalonych powiązanych było z zamówieniami Departamentu Obrony, o tyle w 1972 r. udział wojska w konsumpcji chipów stopniał do 15%. W tym samym mniej więcej okresie udział rządu w finansowaniu prac R&D w dziedzinie IT zmniejszył się o kilkanaście procent na korzyść podmiotów prywatnych. W efekcie modernizacja przemysłu obronnego stała się także wypadkową postępu technologicznego przedsiębiorstw prywatnych zorientowanych na cele komercyjne. Tym samym niektóre rozwiązania trafiały najpierw do sektora cywilnego, potem zaś wojskowego, co było odwróceniem dotychczasowej kolei rzeczy. Teoretycznie możliwe stało się też to, iż określone rozwiązanie zostanie przechwycone – siłą rzeczy z gorzej chronionego rynku cywilnego – szybciej przez ZSRR, nim zaimplementowane przez agendy rządowe USA<sup>83</sup>.

Równoległe zachodziła inna jeszcze zmiana strukturalna w obrębie handlu nowoczesnymi technologiami. Był nią postępujący spadek udziału przedsiębiorstw amerykańskich w eksporcie towarów na korzyść pozostałych państw OECD. Z kalkulacji Departamentu Handlu USA wynikało, że pomiędzy 1954 a 1980 r. udział ten skurczył się z 25% do 16% rynku pod względem wszystkich produktów oraz odpowiednio z 35% do 20% pod względem technologii innowacyjnych, takich jak półprzewodniki, obrabiarki sterowane numerycznie, włókna optyczne<sup>84</sup>.

Partnerzy z CoCom z ich narodowymi interesami stanowili permanentny przedmiot trosk administracji amerykańskiej. Pierwsze kilkanaście lat zimnej wojny to czas konsolidowania się obu przeciwstawnych bloków politycznych. To także czas dużej zależności gospodarczej i militarnej krajów Europy Zachodniej i Japonii od pomocy USA. W okresie tej supremacji kolejne administracje USA nie miały większych problemów z dyscyplinowaniem sojuszników politycznych.

Kłopoty administracji amerykańskiej wzrosły w dobie globalnego odprężenia politycznego, jakie zarysowało się po kryzysie kubańskim 1962 r.,

<sup>83</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 191–192.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 193.

przejawiając się na przykład w uregulowaniu sposobu przeprowadzania testów z bronią jądrową pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą czy przyjęciu nowej strategii NATO (*flexible response*). Nie mniejszą rolę odegrało opuszczenie struktur wojskowych NATO (ale nie CoCom) przez Francję w połowie lat sześćdziesiątych. Wydarzeniom tym towarzyszyło ocieplenie stosunków dyplomatycznych i stopniowe otwieranie się gospodarek zachodnioeuropejskich na rynek radziecki w latach siedemdziesiątych.

Przełomem w relacjach handlowych Wschód-Zachód był potężny kontrakt firmy Fiat na budowę fabryki samochodów osobowych WAZ w Stawropolu/Togliatti (ZSRR). W 1965 r. doszło też do podpisania bezprecedensowej umowy o współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Francją a ZSRR<sup>85</sup>.

Gabinety zachodnioeuropejskie intensyfikowały handel z ZSRR w latach siedemdziesiątych, zawierając szereg intratnych kontraktów zwłaszcza w branży metalurgicznej, chemicznej i maszynowej. Francuskie firmy Rhône-Poulenc i Technip oraz włoskie koncerny ENI i Montedison podpisały kontrakty na instalacje fabryczne o łącznej wartości 3,5 mld USD. Przedsiębiorstwa brytyjskie i zachodnioniemieckie budowały w ZSRR kompletne wytwórnie (*turn-key*) amoniaku, metanolu i polietylenu. W 1972 r. konsorcjum sformowane w RFN otrzymało zlecenie budowy gigantycznego kombinatu metalurgicznego w Kursku, zaś w 1976 r. francuska firma Péchiney-Ugine-Kuhlmann wygrała przetarg na budowę potężnej huty aluminium na wybrzeżu Morza Czarnego. Wiodące zachodnie firmy branży budowlanej i maszynowej<sup>86</sup> pomagały stawiać olbrzymią fabrykę samochodów ciężarowych Kamaz w ramach planu pięcioletniego 1971–1975. Sprzedaż licencji na rzecz tej inwestycji zatwierdził Departament Stanu USA, mimo jednoznacznych obiekcji ze strony Departamentu Obrony USA, w myśl których 25% wyprodukowanych przez Kamaz ciężarówek miało być przeznaczonych dla Armii Radzieckiej. Tylko w latach 1970–1974 zachodnioniemiecki Mannesmann wyeksportował do ZSRR – objęte w latach 1963–1966 embargiem wymuszonym na państwach CoCom przez USA<sup>87</sup> – nierdzewne rury o dużym przekroju (56 cali) o wartości 1,5 mld USD, używane w budowie infrastruktury przesyłania gazu ziemnego i ropy naftowej do Europy Środkowej i Zachodniej<sup>88</sup>.

<sup>85</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 128.

<sup>86</sup> Swindell-Dressler, Holcroft, CE-Cast, Ingersoll-Rand, Ex-Cello (USA), Hueller-Hille, Liebherr (RFN), Morando, Fata (Włochy), Renault (Francja), Sandvik (Szwecja), Komatsu and Hitachi (Japonia). Zob. <https://en.wikipedia.org/wiki/Kamaz> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>87</sup> NATO Archive (zasoby zawieszona na witrynie internetowej: <http://archives.nato.int/>): NATO Press service, Press Release (66) 13, Paris 10<sup>th</sup> November 1966, [PRESS\\_RELEASE\\_66\\_13\\_BIL.pdf](#); J. Chmurkowski, op. cit., s. 54. Na ten temat zob. też liczne publikacje Roberta Cantoniego, np.: *Transnational Reactions to the Soviet Oil Offensive: EEC and NATO Debates on Oil Exports and Pipeline Technology (1960–1962)*, w: *Technology in Times of Transition. 41 ICOHTEC Symposium 2014*, ed. E. Helerea, M. Cionca, M. Ivănoiu, Braşov 2014, s. 41–46.

<sup>88</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 165.

Trend pogłębiania współpracy gospodarczej Wschód-Zachód załamał się wraz z interwencją ZSRR w Afganistanie i ponowną konsolidacją CoCom. Jeszcze w 1979 r. Kongres USA przyjął nową ustawę (*Export Administration Act*) o zarządzaniu eksportem, która wprowadzała pojęcie „technologie krytyczne pod względem wojskowym” (*Militarily Critical Technologies*)<sup>89</sup>. Od stycznia 1980 r. przestano udzielać wyjątków ZSRR, zaś dwa lata później zasadę tę rozszerzono na PRL<sup>90</sup>. Jednak nawet mimo tych niekorzystnych okoliczności, w 1981 r. zdążono jeszcze podpisać negocjowaną przez wiele tzw. umowę stulecia pomiędzy ZSRR a konsorcjum grupującym firmy z największych państw EWG. Kontrakt ten o szacunkowej wartości rzędu 10–15 mld USD obejmował zachodnie wsparcie technologiczne dla budowy blisko 5000-kilometrowej instalacji przesyłu gazu ze złóż syberyjskich do Europy Zachodniej przez Czechosłowację. Rządowi zachodnim przyświecała idea zdywersyfikowania dostaw, zasadna z punktu widzenia kryzysu paliwowego lat 1973–1974, a także toczącej się od 1980 r. wojny iracko-irańskiej. Za pożyczki Sowieci zamierzali zapłacić gazem naturalnym. Realizacja inwestycji opóźniła się jednak drastycznie (pierwotnie zakładano, że rurociąg zostanie oddany do użytku w 1984 r.) na skutek ponownej eskalacji napięć politycznych<sup>91</sup>.

\* \* \*

Probiezmem rozluźniania embarga była wartość eksportu towarów pochodzących z listy przemysłowej, realizowanego na zasadzie wyjątku (*exception*). Począwszy od lat siedemdziesiątych, na skutek intensyfikacji kontaktów handlowych Wschód-Zachód utarła się procedura rozpatrywania wniosków o udzielenie zgody na wyjątek w cyklach tygodniowych. Jeszcze w 1967 r. do krajów socjalistycznych sprzedano dobra tej kategorii warte 11 mln USD, zaś 10 lat później – aż 214 mln USD. Co warto podkreślić, ponad połowa zezwoleń specjalnych CoCom na eksport dóbr podwójnego zastosowania wydawana była dla podmiotów pochodzących z terenu USA. W 1977 r. aż 63% wszystkich wydanych pozwoleń dotyczyło sprzętu komputerowego<sup>92</sup>. Zarazem w sposób zakrawający na hipokryzję władze USA próbowały z kolei hamować dyfuzję własnych (zaprojektowanych w USA) technologii komputerowych z terenu

<sup>89</sup> B.B. Weyhrauch, *Operation Exodus: The United States Government's Program To Intercept Illegal Exports of High Technology*, „Computer/Law Journal” 1986, vol. 7, Issue 2, s. 209.

<sup>90</sup> A. Rudka, op. cit., s. 48.

<sup>91</sup> Szczególnie dotkliwe okazało się wstrzymanie przez USA zgody na reeksport turbin i kompresorów, które na licencji amerykańskiej (m.in. projekty firmy General Electric i Caterpillar, ewentualnie Schlumberger) wytwarzane były w Europie Zachodniej (przez AEG-Kanis, Mannesmann, Nuovo Pignone, John Brown, Creusot-Loire, Alsthom Atlantique) i miały zostać – obok 56-calowych rur – dostarczone do ZSRR. Szerzej zob. K. Demidova, *The Deal of the Century: The Reagan Administration and the Soviet Pipeline*, w: *European Integration...*, s. 59–82; M. Mastanduno, op. cit., s. 247–256.

<sup>92</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 145–147.

Europy Zachodniej oraz namawiać kraje EWG do zachowania wstrzeźliwości w relacjach gospodarczych z RWPG. Mimo nacisków z Waszyngtonu tak Francja, jak i RFN eksportowały do ZSRR oraz Polski rozwiązania objęte embargiem w USA<sup>93</sup>.

W 1970 r. amerykańska delegacja przy CoCom opracowała i przedłożyła do akceptacji wytyczne dotyczące polityki wyjątków w zakresie technologii komputerowych. W preambule wyraźnie wskazywano, iż na terenie państw satelickich ZSRR istnieją dogodniejsze warunki monitorowania ostatecznego celu zakupu urządzenia, niż na terenie samego ZSRR. Przede wszystkim zaś podkreślono, że szkody wyrządzone przez niezgodne z deklarowanymi celami (tj. cywilnymi) wykorzystanie komputerów (zwłaszcza na potrzeby wojskowe) są dużo większe, gdy uczyni to ZSRR niż któreś z zaprzyjaźnionych z nim państw Europy Środkowo-Wschodniej, które to nie posiadają odpowiedniego potencjału obronnego, by efektywnie skorzystać z techniki komputerowej w zastosowaniu militarnym. Amerykanie zauważali przy tym, że (zdalne) wykorzystywanie przez ZSRR komputerów (zwłaszcza zaawansowanych technologicznie) zakupionych przez wspomniane państwa (np. Polskę) jest stosunkowo mało prawdopodobne i jedynie fizyczna instalacja urządzenia na terenie ZSRR może stanowić dla Rosjan wymierną wartość poznawczą i techniczną. Tym samym sugerowano złagodzenie polityki eksportu do tych państw<sup>94</sup>.

Warto mieć na uwadze, pochylając się nad amerykańską polityką embarga, iż o ile służby specjalne i szersze organy państwowe ZSRR dokładały wszelkich starań, aby sforsować restrykcje handlowe, o tyle służby specjalne USA, wraz z potężnym zaprzęgniętym na ich potrzeby kompleksem think tanków, dążyły do bieżącego podglądu stanu rozwoju techniki w ZSRR. Analitycy CIA i Departament Stanu, a także naukowcy afiliowani przy amerykańskich ośrodkach naukowych produkowali rokrocznie dziesiątki (jak nie setki) mniejszych lub większych ekspertyz na temat postępu ZSRR w zakresie poszczególnych dziedzin, zwłaszcza jednak techniki jądrowej, broni raketowej, nowych materiałów (kompozyty, spieki etc.) oraz szeroko pojętego elektronicznego przetwarzania danych. W odniesieniu do tego ostatniego segmentu niezależni naukowcy jednogłośnie oceniali w 1970 r., iż ZSRR pozostaje ok. 5–7 lat w tyle za USA, tak pod względem *hardware*, jak i *software*. Największym problemem ZSRR – w świetle różnych analiz amerykańskich – miały być jednak nie tylko brak wydajnej bazy produkcji podzespołów elektronicznych czy zaniedbanie w dziedzinie rozwoju specjalistycznego oprogramowania dla celów zarządzania gospodarką, ale przede wszystkim olbrzymi bałagan organizacyjny,

<sup>93</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 179, 182.

<sup>94</sup> NARA, RG 489, Records of the International Trade Administration, Bureau of East-West Trade – Office of Export Control, Records related to the Exchange program with the Soviet Block, 1953–1978, Box 7, NN3-151-92-001, Coordinating Committee – Memorandum by the United States Delegation – Proposed guidelines for considering computers exceptions requests – COCOM Doc. (70) 1565/1, November 16, 1970.



począwszy od prac badawczo-rozwojowych nad komputerami, poprzez kompletację podzespołów w fabrykach i dystrybucję gotowych komputerów, aż po serwisowanie sprzętu w przedsiębiorstwach, w których je zainstalowano<sup>95</sup>.

Poza kilkoma przypadkami z końca lat pięćdziesiątych aż do końca 1967 r. państwa CoCom nie prowadziły polityk wyjątków w stosunku do technologii (a jedynie w odniesieniu do towarów), tzn. po prostu nie godziły się na eksport do państw objętych restrykcjami technologii uwzględnionych na tzw. międzynarodowej liście nr I (przemysłowej, cywilno-wojskowej). Precedensem stały się działania Francji, która w 1968 r. wyraziła zgodę na sprzedaż przez General Electric-Bull technologii komputerowej do Czechosłowacji dla przedsiębiorstwa Tesla. Naciski ze strony USA, by z transakcji tej się wycofać, spotkały się z usztywnieniem stanowiska przez Paryż i groźbą opuszczenia CoCom. Nie był to raczej bluff, skoro zaledwie rok wcześniej V Republika wycofała się z NATO. Mało tego, teraz rząd francuski zaczął także nalegać – skutecznie – na zliberalizowanie polityki embargowej w ogóle w stosunku do Rumunii, z którą Francję łączyły tradycyjnie dobre relacje<sup>96</sup>.

W tym samym czasie Szwecja, wprowadzając niezrzeszona, lecz do tej pory współpracująca z CoCom, sprzedawała Węgrom systemy telekomunikacji wykorzystujące embargową technologię FDM (*Frequency Division Multiplexing*). W latach 1967–1970 do sekretariatu CoCom wpłynęły łącznie 32 wnioski o udzielenie wyjątku na sprzedaż technologii. Było to wprawdzie zaledwie 2% wszystkich wniosków (pozostałe 98% dotyczyło towarów i półproduktów), jednak pod względem wartości transakcji okazało się to aż 33%. Po 9 wniosków odnosiło się do Węgier i Czechosłowacji, zaś 7 – Polski (reszta innych państw, w tym ZSRR – tylko 1 wniosek). Wnioskodawcami były głównie Wielka Brytania (13), Francja (9) i RFN (6)<sup>97</sup>.

\* \* \*

Historia ocieplania relacji gospodarczych pomiędzy USA i szerzej krajami zachodnimi a Polską sięga drugiej połowy lat pięćdziesiątych. Polska wprawdzie próbowała formalnie integrować się ze strukturami kapitalistycznymi, jednak w warunkach pozostawania w orbicie wpływów ZSRR oraz gorsetu gospodarki planowej nie przynosiło to spodziewanych efektów ekonomicznych. Do Międzynarodowego Funduszu Walutowego/ Banku Światowego Polska

<sup>95</sup> Ibidem, Department of State – Bureau of Intelligence and Research, Conference on the impact of advanced computers on the soviet economy, February 26, 1970, p. 2–4.

<sup>96</sup> Ich manifestacją był m.in. zakup przez Rumunów licencji na produkcję samochodów Renault, analogiczny do kontraktu Fiata z rządem polskim.

<sup>97</sup> NARA, RG 489 Records of the International Trade Administration, Bureau of East-West Trade – Office of Export Control, Records related to the Exchange program with the Soviet Block, 1953–1978, Box 7, NN3-151-92-001, Directorate of Intelligence – Intelligence Memorandum. CoCom Countries' Sales of Technology To The USSR And Eastern Europe, ER IM 70–121, September 1970, p. 3–8.

przystąpiła już w 1946 r., jednak opuściła tę organizację w 1950 r. wskutek nacisku Moskwy (z kolei ponownie przystąpiła dopiero w 1986 r. pod presją czynników finansowych związanych z obsługą gigantycznego zadłużenia zagranicznego)<sup>98</sup>. W 1967 r. PRL została formalnie członkiem porozumienia organizacji GATT (General Agreement on Tariffs and Trade; od 1995 r. jako WTO)<sup>99</sup>, efektywnie jednak stała się nim (podobnie jak inne kraje RWPG) dopiero od lat dziewięćdziesiątych XX w., wraz ze zwiększeniem zagranicznych obrotów handlowych ze strefą GATT do odpowiedniego wymiaru.

Powojenna Ameryka nie tylko minimalizowała obroty handlowe z Polską (choć import z Polski był kilka razy większy niż eksport do tego państwa), lecz ponadto kanałami dyplomatycznymi starano się torpedować umowy handlowe PRL z innymi krajami, jak np. w 1953 r. z Grecją (od której Polska chciała zakupić paryt – stosowany w metalurgii żelaza i w produkcji kwasu siarkowego) czy Szwecją (od której Polska chciała nabyć duże ilości objętych embargiem CoCom łożysk)<sup>100</sup>.

Po zmianach październikowych 1956 r. PRL nie tylko polepszyła swoje relacje ekonomiczne ze światem zachodnim, ale i zaczęła cieszyć się – pośród krajów RWPG – wyjątkowymi względami administracji amerykańskiej. Do połowy lat sześćdziesiątych USA tylko temu krajowi przyznawały wyjątki w eksporcie dóbr embargowych (po tej dacie zaś także pozostałym członkom RWPG). Zdaniem Mastanduno Amerykanie zachęcali również pozostałe państwa CoCom do przyznawania Polsce wyjątków w ramach polityki *Polish differential* celem wynagrodzenia tego kraju za jego (rzekomy) dystans polityczny do ZSRR. W 1959 r. obroty z tytułu sprzedaży do Polski wyjątków wyniosły 465 mln USD na łącznie 500 mln USD obrotów dotyczących wszystkich wyjątków, o które wnioskowano w Waszyngtonie. Również w 1960 r. niemal

---

<sup>98</sup> *World Bank Group Archivists' Chronology...*, s. 3, 16, 35. Spośród państw znajdujących się pod parasolem Moskwy najdłużej, bo do lat 1954–1956, w MFW/WB pozostała Czechosłowacja (powracając następnie dopiero w 1990 r.). Ibidem, s. 63, 258. W 1982 r. do BŚ/MFW przystąpiły Węgry, które już od lat sześćdziesiątych „flirtowały” z kapitałem zachodnim. Ibidem, s. 215. Członkami BŚ/MFW były też niemal od początku istnienia organizacji neutralna Finlandia i komunistyczna Jugosławia. Na temat MFW i BŚ oraz Polski w tych strukturach zob. E. Latoszek, M. Proczek, *Organizacje międzynarodowe we współczesnym świecie*, Warszawa 2006, s. 183–260.

<sup>99</sup> Polska była od 1957 r. obserwatorem, od 1960 r. członkiem stowarzyszonym, zaś od 1967 r. członkiem pełnoprawnym, otrzymując tzw. klauzulę najwyższego uprzywilejowania (KNU) od pozostałych sygnatariuszy. Na skutek kryzysu związanego z zadłużeniem zewnętrznym PRL przestała jednak spełniać wymagania GATT i w 1978 r. jej członkostwo zostało zawieszane. Polska powróciła do organizacji po jej przemianowaniu na WTO w 1995 r. Na temat GATT i KNU oraz Polski w GATT zob. ibidem, s. 159–168.

<sup>100</sup> NARA, RG 489, Records of the International Trade Administration, Bureau of Foreign Commerce – Office of Economic Affairs – European Division, Economic Files (Soviet Block) 1945–1955, Poland 13400, Box 5, NN3-151-80-2, Incoming Telegrams (Secret Security Information) to Secretary of State from: Paris (April 24, 1953), Athens (April 22, 1953), Warsaw (April 22, 1953), Stockholm (April 16; 20, 1953).

wszystkie zezwolenia na eksport dóbr podwójnego zastosowania w drodze wyjątku odnosiły się do Polski<sup>101</sup>. Tendencję tę potwierdza Chmurkowski, pisząc (w 1970 r.): „Stany Zjednoczone zrewidowały kilkakrotnie swoją «listę pozytywną». Najdalej idącej redukcji tej listy dokonały one dotychczas w stosunku do Polski i Rumunii (w stosunku do Polski w 1957–1958, w stosunku do Rumunii po 1964 r.)”<sup>102</sup>. Także Cain wskazuje, iż np. w 1970 r. Polska zajęła pierwsze miejsce, jeśli za punkt widzenia wziąć liczbę wniosków o zgodę na zastosowanie klauzuli wyjątku (od restrykcji handlowych), złożonych przez firmy amerykańskie do agend rządowych USA<sup>103</sup>.

Już w lutym 1957 r. w Waszyngtonie podpisano polsko-amerykańskie porozumienie handlowe, w myśl którego Polsce przyznano kredyt w wysokości 95 mld USD na zakup produktów rolniczych (ok. 2/3 kwoty) i sprzętu maszynowego (1/3) w USA. W czerwcu 1957 r. USA po raz pierwszy otworzyły salon wystawienniczy na Targach Międzynarodowych w Poznaniu. Wciąż utrzymano jednak w mocy w odniesieniu do Polski ustawę z 1951 r. (*Trade Agreements Extension Act*), w myśl której PRL jako kraj satelicki ZSRR nie posiadała klauzuli najwyższego uprzywilejowania (tzn. importowane z niej towary były dodatkowo opodatkowane na podstawie *Tariff Act* z 1930 r.)<sup>104</sup>.

Latem 1957 r. sekretarz ds. handlu USA ogłosił przeszerogowanie Polski z grupy krajów o zaostrzonej kontroli eksportu (Subgroup A) do kategorii o większej swobodzie w obrocie handlowym z USA (non-Subgroup A). W efekcie dużo większe niż wcześniej spektrum towarów z tzw. listy niepozytywnej (choć rozważano także pewne wyjątki w zakresie listy pozytywnej), wymagających uprzednio tzw. *Validated License*, mogło być od teraz eksportowane do Polski na zasadach *General License*, oczywiście przy założeniu ich cywilnego wykorzystania. To jednak właśnie ta ostatnia kwestia budziła najwięcej niepokoju w administracji amerykańskiej. Zgodnie z procedurą, wypracowaną już wcześniej w odniesieniu do państw zrzeszonych w NATO i innych partnerów gospodarczych USA, kontrola ostatecznego zastosowania (*end use*) – zarówno przedlicencyjna, jak i podostawcza – należała do amerykańskich placówek dyplomatycznych, a konkretnie do wydziału ekonomicznego<sup>105</sup>.

Przykładowo w wyniku takiej właśnie kontroli w styczniu 1958 r. władze USA odmówiły sprzedaży grawimetrów firmy Texas Instruments Houston do PRL. Urządzenia te stosowane były przy poszukiwaniach geologicznych,

<sup>101</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 113, 116.

<sup>102</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 217.

<sup>103</sup> F. Cain, op. cit., s. 143.

<sup>104</sup> NARA, RG 489, Records of the International Trade Administration, Bureau of Foreign Commerce – Office of Economic Affairs – European Division, Economic Files (Soviet Block) 1931–1959, Poland 13110–13400, Box 6, NN3-151-80-5, Current US Policy Towards Poland, September 6, 1957.

<sup>105</sup> Ibidem, Department of Commerce Bureau of Foreign Commerce Mr. Jan Kosciński Commercial Attache to Frank W. Sheaffer Deputy Director Office of Export Supply – Information required in connection with the Issuance of Export License for Poland, September 24, 1957.

głównie na potrzeby eksploatacji złóż węgla, gazu i ropy naftowej<sup>106</sup>. W tym samym roku Departament Handlu informował polskiego ambasadora w USA Edwarda Iwaszkiewicza, iż zasadniczo zatwierdzono przesłane przez stronę polską trzy listy towarów (surowców, półproduktów oraz gotowych produktów), obejmujące kolejno: tworzywa sztuczne, maszyny i wyposażenie dla przemysłu spożywczego oraz maszyny i wyposażenie dla przemysłu chemicznego. Zarazem urzędnik amerykański podkreślał, że użyte w dokumentach sformułowania w stylu „polipropylen i inne podobne produkty” są nieprecyzyjne, a opiniodawca amerykański może odnosić się jedynie do konkretnie nazwanych rzeczy. Ponadto Polacy poproszeni zostali o inne uzupełniające informacje – dotyczące uwzględnionych na liście pozycji – których wymagała procedura udzielenia licencji na sprzedaż<sup>107</sup>.

Instytucje amerykańskie, rozluźniające politykę wobec rządu polskiego po 1956 r., wyraźnie zatem trzymały rękę na pulsie, bardzo skrupulatnie sprawdzając portfel zamówień z komunistycznego jakby nie było kraju. Dość szybko też Polska zaczęła dopasowywać się do polityki kija i marchewki. Tam gdzie to było możliwe, zabiegano o licencje, zaś tam gdzie natrafiano na opór, sprawę starano się załatwić kanałami wywiadu naukowo-technicznego. Pouczające byłoby przeprowadzenie analizy porównawczej statusu wniosków składanych w imieniu PRL do CoCom z jednej strony i tematów zarejestrowanych w kartotece zadań WNT z drugiej strony. Ustalenie katalogu wniosków składanych w CoCom może być w przyszłości możliwe na skutek odtajnienia archiwów, nawet jeśli niedostępne będą wciąż szczegóły procesu rozpatrywania i opiniowania danej sprawy. Stan zachowania akt WNT, zwłaszcza dla okresu 1956–1970, okazuje się wprawdzie pod kątem dokumentacji operacyjnej bardzo zły, nie mniej jednak ustalenie li tylko tematów (zadań) rejestrowanych w kartotekach operacyjnych jest realne.

W latach 1964–1973 przez biurka urzędników wydziału ekonomicznego Ambasady USA w Warszawie przewinęło się w sumie kilkaset polskich wniosków dotyczących zezwolenia na import materiałów figurujących na listach embargowych. Niektóre z tych wniosków były którymś z kolei wznowieniem sprawy po tym, jak strona amerykańska w poprzednich latach odrzuciła już polską aplikację. Najlepszy przykład stanowią wspomniane grawimetry, o które zwrócono się w 1958 r., następnie w 1962 i w końcu w 1966 r. – za każdym razem ze skutkiem negatywnym z uwagi na możliwość zastosowania tych przyrządów do koordynowania ognia broni raketowej<sup>108</sup>. Podobnie było

<sup>106</sup> Ibidem, Mr. Frank W. Sheaffer to John C. Borton, October 2, 1958.

<sup>107</sup> Ibidem, Frank W. Sheaffer Deputy Director Office of Export Supply to Professor Edward Iwaszkiewicz Embassy of the Polish Peoples Republic, May 28, 1958.

<sup>108</sup> NARA, RG 59, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, Department of State – Airgram to AmEmbassy Warsaw, Subject: Request for End Use Information on Proposed Export of Gravity Meter to Poland, November 30, 1966.

w przypadku butadienu na potrzeby Zakładów Azotowych „Puławy”<sup>109</sup> czy nowoczesnych hydrofonów firmy NUS Corporation, wykorzystywanych w połowach ryb, lecz posiadających zarazem zastosowanie w sonarach pasywnych instalowanych na okrętach wojennych. Te ostatnie urządzenia trafić miały do Morskiego Instytutu Rybackiego *via* Centromor<sup>110</sup>.

Amerykanie potrafili być bezkompromisowi przez długie lata, jak w przypadku aparatury pomiarowej (ampero- i woltometrów różnych typów czy oscyloskopów firmy Tektronix) dla polskich uczelni (np. Politechnika Łódzka, Politechnika Warszawska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) i ośrodków badawczo-rozwojowych (np. Przemysłowy Instytut Elektroniki, Instytut Tele- i Radiotechniczny, Instytut Badań Jądrowych w Świerku)<sup>111</sup> czy odtwarzaczy video (firmy Ampex Corporation) na potrzeby polskiego radia i telewizji. W tym ostatnim wypadku bezradne było nawet UNESCO wspierające inicjatywę PRL, która polegała na wykorzystaniu odtwarzaczy na potrzeby ogólnonarodowego pilotowego programu kształcenia korespondencyjnego przewidzianego dla osób niemogących sobie pozwolić, ze względu na charakter zatrudnienia, na odbywanie studiów w trybie stacjonarnym czy zaocznym (tak przynajmniej brzmiało oficjalne uzasadnienie aplikacji o udzielenie wyjątku)<sup>112</sup>.

Trudno dzisiaj ocenić intencje strony polskiej przy okazji składanych aplikacji. Niewątpliwie w wielu rozpatrzonych negatywnie przypadkach rzeczywiście chodziło o technologię dla wojska. Z kolei w innych sprawach uzasadnienia odnoszące się do sfery cywilnej były autentyczne. Amerykanie kierowali się różnymi metodami celem ujawnienia ewentualnego drugiego (tj. wojskowego) dna danego kontraktu. Przykładowo w 1971 r. podczas dyskusji nad polską aplikacją o zgodę na sprzedaż technologii produkcji układów scalonych firmy Ferranti z Wielkiej Brytanii specjaliści Departamentu Stanu podważyli argument o cywilnym zastosowaniu, wskazując na zbyt wysoki poziom zaawansowania technologii, by adresować ją do odbiorców cywilnych w PRL<sup>113</sup>.

<sup>109</sup> Ibidem, Department of State – Incoming Telegram from AmEmbassy Warsaw, June 15, 1964.

<sup>110</sup> Ibidem, Department of State – Airgram to AmEmbassy Warsaw, Subject: Polish shopping list, July 18, 1966.

<sup>111</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1967–1969, Strategic Trade Control, Box 1414, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: License Application for an Oscilloscope consigned to Institute of Nuclear Science in Swierk, December 17, 1969; ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Telegram from AmEmbassy Warsaw, Subject: US Export to Poland of oscilloscope and spectrum analyzer, February 14, 1972, *passim*.

<sup>112</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, Department of State – Airgram to AmEmbassy Paris, Subject: Application to Export Video Machines to Poland, May 31, 1966.

<sup>113</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Airgram to Paris

Oprócz wniosków składanych bezpośrednio do oferentów amerykańskich władze USA skrupulatnie badały również wnioski o udzielenie statusu wyjątku, przedkładane na forum CoCom przez inne kraje, w tym spoza CoCom, które chciały sprzedać na Wschód własne wyroby, tyle że posiadające amerykańskie komponenty lub zawierające amerykańską technologię objętą embargiem. W latach 1965–1966 szerokim echem odbiła się sprawa eksportu przez szwedzką firmę Ericsson systemu łączności 60-kanalowej (włączając tranzystory, diody, kondensatory i wiele innych podzespołów) dla polskiego usługodawcy telefonicznego. Po głębokiej analizie, wzięwszy pod uwagę, że transfer podobnej technologii odbywał się już w przeszłości (zwłaszcza z Belgii do Rumunii), Amerykanie wyrazili zgodę na jednorazową sprzedaż, a więc z zastrzeżeniem, że ewentualne podobne kontrakty w przyszłości również muszą przechodzić procedurę CoCom. O przychylnym stanowisku zdecydowała wola kontynuowania polityki polskiego zróżnicowania i budowania pozytywnego wizerunku USA w PRL. Zdawano sobie przy tym sprawę, że technologia posiada zastosowanie wojskowe<sup>114</sup>.

Ogólnie należy jednak ocenić, że klimat do zakupów w USA był w tym okresie dobry, a wewnętrzna korespondencja urzędników ambasady i Departamentu Stanu prowadzona w tonie zdecydowanie przychylnym i życzliwym aplikantom z PRL. Za każdym razem, gdy Amerykanie mieli wątpliwości, w grę wchodziła niechęć Polaków do dzielenia się szczegółami odnośnie do wykorzystania urządzeń (np. potencjometrów dla Zakładów Doświadczalnych „Eureka” w Wrocławiu)<sup>115</sup>. Pracownicy wydziału ekonomicznego pisali w 1967 r., że inercja strony polskiej stanowiła wynik postawy raczej przedstawicieli wyższych władz (np. MSZ, PZPR) niż samych aplikantów (tj. instytutów, zakładów etc.)<sup>116</sup>. Ze współpracy z tymi ostatnimi ambasada była na ogół bardzo zadowolona<sup>117</sup>. Wszyscy polscy rozmówcy zapewniali, że ich instytuty nie wykonują żadnych zleceń dla armii, co w pojedynczych przypadkach mogło być prawdą, jednak nie w masie – można by bowiem spytać, gdzie armia polska prowadziła prace badawczo-rozwojowe, skoro przytłaczająca większość ośrodków wypierała się jakichkolwiek kontaktów z wojskiem.

---

OECD, [AmEmbassy] London, Subject: UK Integrated Circuit Manufacturing Equipment to Poland, December 10, 1971.

<sup>114</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, U.S. Department of Commerce Advisory Committee on Export Policy Structure, January 13, 1966.

<sup>115</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Airgram to AmEmbassy Warsaw, Subject: Pre-license Check – Potentiometers, April 7, 1972.

<sup>116</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1967–1969, Strategic Trade Control, Box 1415, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Export of Sampling Oscilloscope to Poland, April 13, 1967, *passim*.

<sup>117</sup> Ibidem, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Instruments for Polish National Bureau of Measures and Quality Control, January 12, 1967.

Ponadto wrażliwa była kwestia ewentualnej dyfuzji technologii w kierunku ZSRR. Widać to zwłaszcza przy negocjacjach handlowych odnośnie do zakupu technologii rafinacji produktów ropopochodnych firmy Universal Oil Products dla rafinerii w Płocku na potrzeby produkcji paliwa oraz tworzyw sztucznych. Amerykanie chcieli sprzedać Polsce technologię, mimo jej wojskowego znaczenia (możliwość szybkiej konwersji produkcji benzyny wytwarzanej tą technologią na wysokooktanowe paliwo lotnicze), jednak domagali się gwarancji ochrony tajemnicy wobec Rosjan<sup>118</sup>. Gwarancji takiej w odniesieniu do technologii wytwarzania tranzystorów silikonowych (krzemowych) udzielili Polacy na przykład Francuzom w 1969 r. Niemniej jednak – jak wynikało z ocen wywiadu amerykańskiego – Rosjanie nie byli zainteresowani tymi tranzystorami, gdyż właśnie wdrażali u siebie produkcję o wyższych parametrach (technologia sprzedana Polakom odzwierciedlała stan techniki w USA sprzed 5 lat, a miała być wprowadzona w Polsce dopiero za ok. 3 lata).

Polsko-francuskie rozmowy handlowe w latach 1967–1969, zakończone kontraktem na sprzedaż tranzystorów, wywołały w CoCom potężne turbulencje. Sprawa ta jest doskonałą ilustracją tego, że skomplikowana polityka wyjątków i zróżnicowania skutkowałą nie tylko poróżnieniem w łonie RWPG, ale i powodowała ferment w gronie państw CoCom. W wielkim skrócie rzecz wyglądała następująco. Najpierw rząd brytyjski odmówił Polakom – nie próbując nawet uzyskać zgody CoCom – sprzedaży embargowej technologii produkcji tranzystorów i innego osprzętu, mimo posiadania dobrych doświadczeń z PRL, przejawiających się w sprzedaży licencji na systemy komputerowe firmy ICT/EEL/ICL dla Elwro. Następnie na forum CoCom przepadł również wniosek holenderski dotyczący eksportu do PRL miliona rdzeni ferrytowych (do produkcji pamięci operacyjnych). Tymczasem Francuzi nie bacząc na CoCom, po prostu podpisali kontrakt na eksport *know-how* tranzystorów do PRL i *post factum* poinformowali o tym członków Komitetu. Ostatecznie Amerykanie chcąc uniknąć pogłębienia konfliktu z Paryżem, przekonali sojuszników do przyknięcia oka na ten incydent, mimo oczywistego absurdu sytuacji, w której Polakom odmówiono sprzedaży produktu (tranzystorów z Holandii), zaś zgodzono się na dużo bardziej krytyczną pod względem strategicznym sprzedaż technologii (licencja z Francji)<sup>119</sup>. Warto dodać, że kontrakt został rozbudowany o sprzedaż do PRL technologii eksploatacji złóż miedzi, za który Polacy zamierzali zapłacić Francuzom dostawami tego surowca. Wartość umów handlowych wyniosła łącznie ok. 100 mln USD<sup>120</sup>.

<sup>118</sup> Ibidem, Department of State – Airgram to AmEmbassy Warsaw, Subject: US Oil Refining and Petrochemical Technology for Poland, January 31, 1969.

<sup>119</sup> Ibidem, Memorandum for Mr. Henry A. Kissinger The White House, Subject: French Desire to Sell Transistors Technology to Poland, October 23, 1969, passim (sprawa posiada obszerną dokumentację).

<sup>120</sup> Ibidem, Department of State – Telegram from US Mission OECD Paris, Subject: French Transistor Technology to Poland, October 8, 1969.

W tym miejscu dotykamy kolejnej ważnej kwestii w relacjach handlowych Wschód-Zachód – zysku. Wielokrotnie ambasada informowała władze centralne w Waszyngtonie, iż dalsza zwłoka w rozpatrywaniu tego czy innego wniosku skłoni Polaków do szukania ofert w innych krajach<sup>121</sup>, przemykających oko na przepisy CoCom, zwłaszcza w RFN (gdzie do ekspansji na rynki RWPG przygotowywała się w 1966 r. firma Grundig GmbH)<sup>122</sup> czy w Japonii (gdzie np. w 1973 r. Polacy poszukiwali zamienników dla układów scalonych amerykańskiej firmy Fairchild)<sup>123</sup>. Opcją stawały się też czasami kraje RWPG, gdzie niektóre technologie amerykańskie w formie „podróbek” (zamienników) zdobyć można było dużo tajniej. W 1968 r. ambasada amerykańska ostrzegła Departament Stanu, że utrzymywanie w mocy odmowy na sprzedaż Polsce odtwarzaczy video firmy Ampex skutkować będzie utratą kontraktu o wartości rzędu 3–4 mln USD, gdyż urządzenie to w tym czasie pomyślnie skopiowali enerdowncy (pod nazwą Mavicord QR 300/1) i wkrótce wejdą z nim na polski rynek<sup>124</sup>. W przypadku wspomnianej firmy Fairchild rząd PRL oferował umowę na zaopatrywanie 50% polskiego zapotrzebowania na układy scalone przez 8 lat, co przyniesie firmie amerykańskiej ok. 45 mln USD zysku. Szacowano, że potencjalny polski rynek zbytu na układy scalone ma wartość ok. 750 mln USD<sup>125</sup>.

Kolejnym po pieniądzach czynnikiem stymulującym politykę embarga był szeroko pojęty wywiad gospodarczy. W swoich raportach dla Departamentu Stanu pracownicy wydziału ekonomicznego ambasady referowali irytację polskich oficjeli (np. z Ministerstwa Handlu Zagranicznego), spowodowaną faktem skrupulatnego badania przez agencje amerykańskie najdrobniejszych i wręcz śmiesznych pod względem finansowym zapytań ofertowych strony polskiej (tzw. kontrola przedlicencyjna)<sup>126</sup>. Zarazem Amerykanie sami nie kryli w korespondencji wewnętrznej, iż analiza zgodności polskich zapytań

<sup>121</sup> Ibidem, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Request for P.L. Export Transaction Check on Proposed Shipment to Impexmetal, July 27, 1967.

<sup>122</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, June 30, 1966.

<sup>123</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Telegram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Fairchild sale of integrated circuits technology to Poland, June 27, 1973.

<sup>124</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1967–1969, Strategic Trade Control, Box 1415, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Poland developing UHF receivers, March 25, 1968.

<sup>125</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Memorandum of Conversation, Subject: Integrated Circuit Plant to Poland, July 27, 1973.

<sup>126</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1967–1969, Strategic Trade Control, Box 1415, Department of State – outgoing telegram do AmEmbassy Warsaw, Subject: French Transistor Technology to Poland, October 20, 1969.



z przepisami CoCom i amerykańskim ustawodawstwem dotyczącym kontroli eksportu jest częstokroć zaledwie pretekstem do badania stanu techniki w poszczególnych branżach polskiego przemysłu oraz obszarach badawczo-rozwojowych<sup>127</sup>. Na każdym kroku domagano się parametrów urządzeń, do których Polacy planowali zakupić elementy, oraz żądano szczegółów odnośnie do miejsca instalowania zakupionych urządzeń. Oczywiście chciano w pierwszym rzędzie wyeliminować podejrzenia o ewentualnym wojskowym zastosowaniu zakupionego materiału. Zresztą w niektórych przypadkach Amerykanie mieli wszelkie prawo żywić podejrzenia, że strona polska próbuje maskować rzeczywisty cel zakupu.

Miarodajnym przykładem jest sprawa monitorowania (tzw. kontrola podostawcza) instalacji trzech obrabiarek zakupionych w USA (od firmy Michigan Tool Co.) w 1965 r. Zgodnie z treścią wniosku o udzielenie licencji obrabiarki miały trafić do Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie, *nota bene* związanej m.in. z polskim przemysłem zbrojeniowym, o czym Amerykanie wydawali się nie wiedzieć. Już po pozytywnym – co interesujące samo w sobie – załatwieniu wniosku i sprzedaży maszyn Polsce miejsce ich instalacji skontrolować mieli urzędnicy ambasady amerykańskiej. Zwrócili się w związku z tym o przepustki do PHZ Metalexport, które to przedsiębiorstwo pośredniczyło w transakcji handlowej z firmą amerykańską. Tu owszem przepustki wydano im, tyle że w nagłówku adresata listu polecającego zamiast Fabryki im. gen. Świerczewskiego wstawiono Zakłady Mechaniczne „Tarnów”. W odpowiedzi na prośbę skonsternowanych pracowników ambasady o wyjaśnienie tej niekonsekwencji Polacy poinformowali, że już po zakupie maszyn władze polskie zmieniły plany i przenieśli część produkcji bazującej na obrabiarkach z Warszawy (gdzie pozostawiono jeden egzemplarz) do Tarnowa. Już w trakcie wizytacji dyrektor ZM „Tarnów” miał ponadto problemy z wytłumaczeniem kontrolującym hale produkcyjne Amerykanom, dlaczego jego zakład właśnie przeszerogowany został ze Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych do Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego<sup>128</sup>.

Stopień rozpoznania polskiego przemysłu zbrojeniowego był chyba słabszy, niż nam się może współcześnie wydawać, skoro nawet zakłady produkcji maszyn ciężkich Bumar w Łąbędach nie zaniepokoiły urzędników ambasady, których zaproszono do ich zwiedzenia w związku z instalowaniem w nich amerykańskich obrabiarek na potrzeby produkcji traktorów. Owszem, Amerykanie posiadali informacje wskazujące na prawdopodobną produkcję czołgów

<sup>127</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, United States Government Memorandum from Embassy Warsaw Richard R. Selby to Mr. Herbert Kaiser, Subject: Handling of Economic Defense Responsibilities, August 6, 1964.

<sup>128</sup> Ibidem, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, subject: Post Shipment Checks on Export to Poland, May 10, 1965, *passim*.

T-54 w jednym z wydziałów Bumar. Podejrzenie to – co zdumiewające – nie przekreślało jednak ich zdaniem kontraktu z firmą amerykańską<sup>129</sup>.

Urzednicy Departamentu Stanu rozpatrując polskie wnioski, często powoływali się na przedłożone im przez CIA ekspertyzy, których głównym punktem była ocena skali ewentualnego zaangażowania danej jednostki (zakładu, instytutu) na rzecz produkcji lub badań dla polskiej armii. Przykładowo w 1971 r. Departament Stanu rozważając wniosek Hewlett-Packard o eksport aparatury pomiarowej dla Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka, miał do dyspozycji wyniki rozpoznania wywiadu, zgodnie z którymi w fabryce tej obok produkcji cywilnej wytwarzano sprzęt łączności polowej i systemy nawigacji dla polskiej armii<sup>130</sup>.

Wywiad amerykański śledził postępowania w sprawie wyjątków niejako równoległe do Departamentu Stanu. Przykładowo w memorandum CIA z 1970 r. odnajdujemy szczegółowe dane na temat stanu procedowania kilku wniosków odnoszących się do PRL. Pierwszy wniosek (z 1967 r.) dotyczył zakupu (w Belgii) technologii produkcji sprzętu do odczytu taśm magnetycznych dla komputerów i został rozpatrzony przez CoCom negatywnie. Drugi, zatwierdzony, wniosek pochodził z 1969 r. i odnosił się do technologii produkcji tranzystorów silikonowych. Sprzedawcą było przedsiębiorstwo francuskie. Wartość transakcji wyniosła 2 mln USD (por. wyżej). W 1970 r. w imieniu Polski złożono aż pięć wniosków, których przedmiotem była sprzedaż technologii: po dwa z Niemiec i Francji oraz jeden z Wielkiej Brytanii. Oba wnioski RFN (na łączną kwotę 3,6 mln USD) rozpatrzono pozytywnie. Obejmowały one sprzedaż linii technologii wytwarzania ceramicznych przewodów transmisji telewizyjnej i sprzętu radiotelefonicznego. Także wniosek francuski, który dotyczył transmisji telewizyjnej, został zaaprobowany. CoCom zwlekał natomiast z rozpatrzeniem wniosków – francuskiego na sprzedaż linii technologicznej związanej z produkcją układów scalonych o wartości 7 mln USD (por. wyżej) oraz z Wielkiej Brytanii na sprzedaż technologii drukarek wierszowych<sup>131</sup>.

Podczas podejmowania decyzji brano też pod uwagę zachęcanie Polaków do wprowadzania amerykańskich standardów technicznych, zwłaszcza w branży telekomunikacyjnej, przy jednoczesnym wypieraniu konkurencji

<sup>129</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1967–1969, Strategic Trade Control, Box 1415, Department of State – Incoming telegram from AmEmbassy Warsaw to, May 27, 1969.

<sup>130</sup> Ibidem, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1970–1973, Strategic Trade Control, Box 1548, Department of State – Telegram to AmEmbassy Warsaw, Subject: Request for Information on Communication Equipment Production at Zakłady Radiowe Kasprzaka, August 6, 1971.

<sup>131</sup> NARA, RG 489, Records of the International Trade Administration, Bureau of East-West Trade – Office of Export Control, Records related to the Exchange program with the Soviet Block, 1953–1978, Box 7, NN3-151-92-001, Directorate of Intelligence – Intelligence Memorandum. CoCom Countries' Sales of Technology To The USSR And Eastern Europe, ER IM 70-121, September 1970, appendix.

zachodnioeuropejskiej, a zwłaszcza architektury sowieckiej. Miało to znaczenie strategiczne, gdyż kompatybilna technologia (np. video) dawała administracji amerykańskiej możliwość rozprzestrzeniania pożądanych treści politycznych (np. na taśmach)<sup>132</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że nawet sprzedaż przestarzałych urządzeń mogła być postrzegana przez szczególnie konserwatywne kręgi administracji amerykańskiej jako dołożenie cegiełki do wzmocnienia bloku komunistycznego. Zarazem kapitalistyczny merkantylizm podpowiadał, że trzeba korzystać z chłonnych rynków zbytu na Wschodzie, które skłonne są przyjąć produkty uchodzące już za przestarzałe na Zachodzie.

### **Eskalacja. Restrykcje handlowe w latach osiemdziesiątych z polskiej perspektywy**

W 1982 r. w Paryżu doszło do spotkania przedstawicieli państw CoCom na szczeblu ministerialnym – pierwszego tej rangi od ćwierć wieku. Na skutek presji USA zaostrzono restrykcje w odniesieniu do m.in. półprzewodników, krzemu krystalicznego i włókien optycznych, zaś w 1984 r. kraje EWG wycofały się z kontraktów na sprzedaż central telefonicznych do Węgier, Bułgarii i ZSRR. W efekcie eksport dóbr objętych klauzulą wyjątku w kolejnych latach załamał się<sup>133</sup>. W 1985 r. utworzono przy CoCom Security and Technology Expert Meeting (STEM) – stałe gremium, które zajmowało się oceną możliwości stosowania określonych technologii cywilnych w celach wojskowych<sup>134</sup>. Zarazem umieszczono na listach embargowych wszystkie komputery o mocy powyżej 8 bitów, oprogramowanie do projektowania i wytwarzania wspartego komputerowo (CAD/CAM), *software* związane z przetwarzaniem dźwięku i obrazu oraz sztuczną inteligencję, a także oprogramowanie służące do testowania techniki komputerowej<sup>135</sup>.

O ile jednak wzrost napięcia na arenie międzynarodowej w latach 1980–1982 (inwazja na Afganistan, stan wojenny w Polsce) i afera szpiegowska (zob. dalej) skłoniły rządy Wielkiej Brytanii i Francji do większej dyscypliny w kontaktach z blokiem wschodnim (np. Francuzi zdecydowali się obniżyć

<sup>132</sup> NARA, RG 59, General Records of the Department of State, Central Foreign Policy Files 1964–1966, Strategic Trade Control, Box 1441, Department of State – Airgram from AmEmbassy Warsaw, Subject: Polish Television Request for Assistance in Purchasing an AMPEX VR 2000 Video-Tape Machine, November 19, 1964.

<sup>133</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 149–152.

<sup>134</sup> Ibidem, t. XXV, cz. 1, k. 152.

<sup>135</sup> Restrykcje objęły też inne niż informatyka branże: na listy trafiły pływające suche doki portowe, pojazdy kosmiczne, materiały nadprzewodzące, roboty przemysłowe (obrabiarki sterowane numerycznie), technologia produkcji nowoczesnych stopów, turbiny okrętowe, napędzane gazem. M. Mastanduno, op. cit., s. 268–269.

parametry sprzętu elektronicznego sprzedawanego przez firmę Thomson do ZSRR), o tyle RFN i Japonia pozostały na stanowiskach daleko bardziej niechętnych amerykańskiemu kursowi konfrontacji ekonomicznej z Moskwą<sup>136</sup>.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych spójność CoCom ponownie zaczęła słabnąć z powodu rozbieżnych interesów USA i krajów Europy Zachodniej. Ofiarę z tytułu embarga ponosiła też zresztą gospodarka USA. W latach osiemdziesiątych kraj tracił rocznie kwoty rzędu kilkunastu miliardów dolarów oraz dziesiątki tysięcy miejsc pracy z powodu blokowania przez Pentagon lub CoCom kontraktów z krajami RWPG i innymi objętymi embargiem. Wentylem bezpieczeństwa stał się do pewnego stopnia rodzący się potężny rynek chiński, na który zaczęto eksportować nadwyżki, konsumowane wcześniej głównie przez RWPG. Postępowała też jednak kontrolowana liberalizacja w stosunku do ZSRR. Procentowy udział wyjątków rozpatrywanych negatywnie ustabilizował się na poziomie ok. 20% rocznie. W przypadku Polski oznaczało to na przykład nieudzielenie zgody na licencje w 27 przypadkach w latach 1986–1987<sup>137</sup>.

\* \* \*

Dla PRL początek lat osiemdziesiątych to przede wszystkim bezprecedensowy w powojennej historii wstrząs gospodarczy i w efekcie społeczny. Oprócz ogłoszenia niewypłacalności wobec zachodnich dłużników w 1981 r., na skutek kryzysu finansów publicznych, Polska została pozbawiona przez USA klauzuli najwyższego uprzywilejowania (uzyskanej w 1960 r.<sup>138</sup>) w efekcie wprowadzenia w kraju stanu wojennego. Dotkliwe straty odnotowano również w sferze wywiadu naukowo-technicznego.

Na Zachód w 1983 r. uciekł bowiem pracownik centrali WNT Jerzy Koryciński, z którym *nota bene* kojarzy się również „wyspę” superszpiega Mariana Zacharskiego w USA (pracującego oficjalnie w firmie Polamco sprzedającej Amerykanom polskie obrabiarki), do której doszło w 1981 r.<sup>139</sup> Natomiast potężnym ciosem dla Kremla stała się ogromna afera szpiegowska z pierwszej połowy lat osiemdziesiątych (tzw. *Farewell Affair*). Głównym jej bohaterem był Władimir Wietrow – pracownik radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego<sup>140</sup>. Na skutek informacji, które przekazał francuskim służbom specjalnym w latach 1981–1982, rządy zachodnie, zwłaszcza Francji

<sup>136</sup> Ibidem, s. 271–274.

<sup>137</sup> A. Rudka, op. cit., s. 57–59.

<sup>138</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 45–50.

<sup>139</sup> Szerzej zob. <http://wiadomosci.onet.pl/na-tropie/dezertery-w-ryzykowej-grze/0wfgk> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>140</sup> Afera została ujawniona publicznie we Francji w 1985 r. Zob. G.W. Weiss, *Duping the Soviets. The Farewell Dossier*, „Studies in Intelligence” 1996, vol. XXXIX, s. 121–126, <https://www.cia.gov/library/center-for-the-study-of-intelligence/csi-publications/csi-studies/studies/96unclass/farewell.htm> (dostęp: 15 XII 2018).

i Wielkiej Brytanii, wydalili w 1983 r. ze swoich terytoriów kilkudziesięciu dyplomatów radzieckich – w rzeczywistości oficerów WNT. Nie jest prawdopodobnie przypadkiem, że w 1985 r. do Departamentu I MSW spłynęły obszerne wykazy technologii cywilnych i wojskowych, którymi interesował się w ramach wymiany informacji KGB<sup>141</sup>. Na skutek poniesionych „strat osobowych” wywiad radziecki zmuszony był pogłębić współpracę z bratnimi służbami, których zasoby wywiadowczo-agenturalne w zakresie naukowo-technicznym nie ucierpiały po aferze Farewell<sup>142</sup>.

Oprócz realizowania dla KGB zleceń na konkretne technologie (w dokumentach Departamentu I MSW odnajdujemy liczne ślady operacji na zamówienie „Przyjaciół Radzieckich”) służby wywiadu państw RWPG musiały baczniej śledzić rozwiązania prawne i celne USA i CoCom w zakresie kontroli dyfuzji technologii, co niezbędne było dla udoskonalenia własnych kanałów przerzutowych i uniknięcia kosztownych porażek w zakupach czarnorynkowych. Poniżej zaprezentowane zostaną ekscerpty z kilkunastu wytypowanych jako ciekawe dokumentów wytworzonych lub zgromadzonych przez wywiad polski, przechowywanych obecnie w zasobie IPN, dotyczących drugiej połowy lat osiemdziesiątych.

W stosunkowo obszernej analizie, którą przygotowano w Departamencie I MSW w 1986 r., zawarto kluczowe spostrzeżenia oraz wskazano najbardziej prawdopodobne trendy rozwojowe w polityce USA i CoCom, uwzględniając przy tym interesy PRL. Analiza ta była zarazem komentarzem do aktów prawnych uchwalonych w 1985 r. przez Kongres USA, względnie decyzji podjętych na szczeblu wykonawczym. Ważne miejsce w tym dokumencie wywiadu zajął też wątek forsowania przez delegację amerykańską nowych regulacji w zakresie embargo na forum CoCom (podczas sesji w lutym i październiku 1985 r.). W dokumencie czytamy m.in.:

Od stycznia 1985 r. DoD<sup>143</sup> ma prawo dokonywania systematycznego przeglądu aplikacji eksportowych wydawanych w eksporcie do 15 krajów kapitalistycznych w odniesieniu do 7 grup towarowych o tzw. podwójnym zastosowaniu (cywilno-wojskowym). Dotyczy to krajów, względem których wysuwane są oskarżenia o umożliwianie przecieków technologicznych do krajów socjalistycznych (m.in. Austria,

<sup>141</sup> Szerzej zob. M. Sikora, *Zakres zainteresowania radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego w okresie rządów Michaiła Gorbaczowa. Z perspektywy wymiany informacji wywiadowczej pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12, s. 66–87.

<sup>142</sup> W tym miejscu wypada jednak zauważyć, iż analitycy amerykańscy z kręgu służb specjalnych oceniali w 1985 r., że skokowe zwiększenie się udziału bratnich służb w realizacji zadań na potrzeby radzieckiego kompleksu przemysłu wojskowego dostrzegalne było już w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Por. Office of the Undersecretary of Defense – Memorandum for Administrator Defense Technical Information Center, Subject: Soviet Acquisition of Militarily Significant Western Technology: An Update (September 1985), October 21, 1985, s. 14–17 (dokument w zbiorach autora).

<sup>143</sup> Department of Defense.

Szwecja, Szwajcaria, Finlandia<sup>144</sup>, Lichtenstein, RPA, Indie, Irak, Libia, Syria, Tajwan, Singapur, Hongkong). Praktycznie więc Pentagon zdobył prawo (pomimo braku legislacyjnej podstawy) do oprostowania licencji eksportowych wydawanych przez Departament Handlu w eksporcie do ww. krajów<sup>145</sup>.

W innym miejscu oceniano jednak: „W samych Stanach Zjednoczonych pojawiają się opinie [...] że niemożliwe jest kontrolowanie absolutnie wszystkiego, zwłaszcza w sytuacji, gdy [...] również w USA można nabywać z łatwością kwestionowane artykuły”<sup>146</sup>.

Najciekawsze konkluzje omawianego dokumentu wywiadu polskiego dotyczyły implementacji embarga przez sojuszników USA:

Zachodnioeuropejscy członkowie NATO, z których wielu notuje znaczny deficyt w handlu z ZSRR, uważają, że CoCom powinno przyspieszyć proces cofania embarga, kiedy jakaś technologia przestaje mieć „znaczenie strategiczne” lub po prostu obóz socjalistyczny uzyskuje do niej dostęp z innych źródeł. Dyplomaci zachodnioeuropejscy utrzymują, że deficyt Europy Zachodniej w handlu z ZSRR „finansuje radzieckie zakupy amerykańskiej pszenicy” [w sensie: Rosjanie wydają dewizy w USA zamiast w Europie – M.S.]. Przemysłowcy europejscy podejrzewają przy tym, że Amerykanie niekiedy wykorzystują CoCom dla własnych interesów handlowych pod pretekstem troski o bezpieczeństwo. Europejscy producenci sprzętu telekomunikacyjnego twierdzą np., że podczas gdy propozycje kontraktów, które chcieli zawrzeć z ChRL, utknęły w CoCom na długie miesiące, Komitet zdążył rozpatrzyć całą serię licencji oferowanych przez ich amerykańskich konkurentów. Zarzuca się też Komitetowi spowodowanie poważnego wzrostu biurokracji hamującej i podrażniającej handel i współpracę kooperacyjną wewnątrz krajów zachodnich. Dużego znaczenia nabiera także sprawa zapewnienia niezbędnego wolumenu eksportu krajów zachodnich do ZSRR i krajów socjalistycznych, który trudno będzie osiągnąć bez eksportu technologii. Odpowiedni poziom wymiany konieczny jest po to, aby kraje zachodnie mogły kupować w ZSRR i krajach socjalistycznych niezbędne im surowce, zwłaszcza energetyczne w ZSRR<sup>147</sup>.

Oprócz ogólnej diagnozy sytuacji specjaliści z Departamentu I sformułowali też pewne zalecenia praktyczne:

Próby obejścia zakazów CoCom stają się w związku z naciskiem USA na wzrost kontroli egzekucji decyzji CoCom coraz trudniejsze i droższe. Groźby pod adresem krajów neutralnych, pokazowe procesy firm łamiących postanowienia w sprawie kontroli, mogą utrudnić przełamywanie ograniczeń w dostępie do zachodnich technologii. Z docierających informacji wynika, iż maleje zakres swobody działania firm

<sup>144</sup> Ogólnie na temat oficjalnych kontaktów gospodarczych PRL z krajami neutralnymi (strefy EFTA) zob. P. Franaszek, *Economic co-operation between Poland and neutral European countries in the Cold War period*, w: *Gaps in the Iron Curtain. Economic relations between neutral and socialist countries in Cold War Europe*, ed. G. Enderle-Burcel, P. Franaszek, D. Stiefel, A. Teichova, Cracow 2009, s. 206–217.

<sup>145</sup> AIPN, BU 0449/4, t. XIII, cz. 1, Załącznik – dotyczy posiedzenia Zespołu Anty-restrykcyjnego, [b.m., b.d.], k. 224.

<sup>146</sup> Ibidem, k. 231.

<sup>147</sup> Ibidem, k. 231.

dotychczas pośredniczących w tego typu działaniach. Jeżeli powyższy trend utrzyma się i umocni, w dostępie do technologii zachodnich rosnącego znaczenia nabierać mogą oficjalne kontakty na odpowiednich szczeblach naszej administracji państwowej z administracjami państw Europy Zachodniej. Potencjalnie stwarza to bowiem możliwość przełamania ograniczeń instytucjonalnych tworzonych przez CoCom (np. w drodze procedury wyjątków) i otrzymania zgody na import wg procedur wewnętrznych. Oczywiście sukces takiego działania zależy od szeregu czynników takich jak: znaczenie transakcji dla kraju eksportera, jego związki w danej dziedzinie z USA, przewidywana reakcja Waszyngtonu, deklarowany ostateczny odbiorca i sposób wykorzystania danej technologii. Poza wspomnianymi już możliwościami obejścia zakazów CoCom można i należy znacznie rozszerzyć zakupy technologii i urządzeń korzystając z ułatwień, jakie posiadają spółki polsko-zagraniczne<sup>148</sup>. Spółki takie mają prawo zakupywania, głównie urządzeń, które nie są dostępne dla organizacji i instytucji krajowych. Mimo, że urządzenia lub aparatura osiągalne tą drogą stanowią margines listy CoCom, to jednak innym sposobem mogą one być nieosiągalne lub zakup ich może być znacznie utrudniony. Ponadto celowym jest zainteresowanie się „superrynkami” Hongkongu, Singapuru i Tajwanu, gdzie również możliwe jest w dalszym ciągu nabywanie ogólnie niedostępnych, a stosunkowo zaawansowanych urządzeń i technologii objętych ograniczeniami CoCom<sup>149</sup>.

Wywiad czerpał również informacje z ekspertyz przygotowywanych przez polski MSZ (w którym na stanowiskach przykrycia też zresztą pracowali oficerowie WNT). Przykładem jest ekspertyza przygotowana w 1986 r. w Biurze Rady Handlowego w Waszyngtonie, stanowiąca rozwinięcie problemu rozbieżności doktryn handlowych na tle restrykcji pomiędzy USA a Europą Zachodnią. Jej autor sceptycznie ocenił możliwość pełnej transatlantyckiej konsolidacji na polu polityki embargowej:

Mimo nacisków USA Europa Zachodnia opiera się przed przyjęciem koncepcji całkowitego podporządkowania wymiany gospodarczej W-Z [Wschód-Zachód – M.S.] celom politycznym. Wychodzi ona z założenia dwutorowego prowadzenia stosunków z krajami socjalistycznymi polegającego na rywalizacji w sferze militarnej, politycznej i ideologicznej, a z drugiej strony – na rozszerzeniu współpracy ekonomicznej. EZ odrzuca rozszerzoną interpretację eksportu strategicznego, którą próbują narzucić Stany Zjednoczone. O ile gotowa jest ona stosować embargo na transfer technologii o bezpośrednim zastosowaniu militarnym, to równolegle dąży do zachowania autonomii w rozwijaniu handlu w pozostałych dziedzinach, w tym również wymiany nowoczesnych technologii o przeznaczeniu handlowym. W przeciwieństwie do USA Europa Zachodnia kwestionuje na gruncie ekonomicznym skuteczność działania restrykcji i w konsekwencji sprzeciwia się używaniu ich do celów politycznych<sup>150</sup>.

<sup>148</sup> Chodzi o tzw. Przedsiębiorstwa Polonijno-Zagraniczne (PPZ), zwane potocznie spółkami polonijnymi, działające w PRL na mocy ustawy z 1976 r. Por. M. Sikora, *Koncesjonowany kapitalizm. Służba Bezpieczeństwa MSW a „spółki polonijne” w PRL (1976–1989)*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 125–146.

<sup>149</sup> AIPN, BU 0449/4, t. XIII, cz. 1, Załącznik – dotyczy posiedzenia Zespołu Anty-restrykcyjnego, [b.m., b.d.], k. 230.

<sup>150</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 2, Office of the Economic Counselor – Informacja nr 1 – 2/1986 BRH, Waszyngton, 10 II 1986, k. 435.

I dalej:

Założeniem USA jest rozszerzenie funkcji Komitetu Ekonomicznego NATO poprzez przekazanie mu uprawnień konsultacyjnych w sprawach strategii handlu i współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwia się Europa Zachodnia, obawiając się zwiększenia nacisków USA na przyjęcie ich restrykcyjnej dla stosunków gospodarczych W-Z koncepcji bezpieczeństwa narodowego. W argumentacji francuskiej na plan pierwszy wysunięte są obiekcje do przekazania agendum NATO uprawnień koordynacyjnych<sup>151</sup>.

Zarazem ekspert nie omieszkał wspomnieć, że w pewnych obszarach administracja amerykańska zdołała postawić na swoim:

Stosunkowo najwyżej USA oceniają efekty prac w ramach Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej z uwagi na rekomendacje zawierające kompromisowe rozwiązania między stanowiskiem amerykańskim i zachodnioeuropejskim. Raport MAEA przestrzega przed nadmiernym uzależnieniem się Zachodu od dostaw energetycznych ze Związku Radzieckiego, analizuje alternatywne możliwości zaopatrzenia oraz rekomenduje rozwinięcie m.in. produkcji gazu ziemnego ze źródeł norweskich. W USA formułowane są natomiast wątpliwości, czy pomimo powyższych uzgodnień, Europa Zachodnia, kierując się przesłankami ekonomicznymi zechce w przyszłości zaopatrywać się w gaz norweski, posiadając możliwość tańszego importu tego surowca z ZSRR. W wyniku konsultacji USA z ich sojusznikami, odbywającymi się w związku z pracami nad raportem, Europa Zachodnia zdecydowała się nie uczestniczyć w budowie planowanego przez ZSRR drugiego gazociągu syberyjskiego<sup>152</sup>.

Można w tym miejscu uzupełnić, że ze względów geostrategicznych (groźba polepszenia manewrowości wojsk radzieckich na Dalekim Wschodzie) Amerykanie storpedowali też projekt nitki syberyjskiej do Japonii<sup>153</sup>.

Tarcia na linii USA–kraje zachodnioeuropejskie zaczęły przemieniać się powoli w konflikt na linii Waszyngton–Bruksela, zwłaszcza gdy rozpędu nabierały międzynarodowe programy badawczo-rozwojowe realizowane w ramach projektu zachodnioeuropejskiej integracji naukowo-technicznej „Eureka”. Jednym z flagowych przedsięwzięć był European Strategic Programme for Research and Development in Information Technology (ESPRIT), finansowany ze środków EWG oraz podmiotów prywatnych<sup>154</sup> w niego zaangażowanych<sup>155</sup>. W meldunku przesłanym z Wydziału XVII (analityczno-informacyjnego) Departamentu I do Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych w przeddzień wyborów czerwcowych 1989 r. oceniano:

<sup>151</sup> Ibidem, k. 439.

<sup>152</sup> Ibidem, k. 440.

<sup>153</sup> O. Sanchez-Sibony, op. cit., s. 201.

<sup>154</sup> W tym Siemens, AEG, Nixdorf, Thomson, Compagnie Internationale pour l'Informatique-Honeywell-Bull, ICL, Philips.

<sup>155</sup> Na temat monitorowania tego programu przez wywiad szerzej zob. materiały zgromadzone w ramach Podteczki Sprawy Tematycznej krypt. „Nipgen”: AIPN, BU 02320/240, cz. 1–2.



Zdaniem przedstawicieli Parlamentu Europejskiego przegląd list [embargowych] powinien uwzględniać zmiany w procesach technologicznych, przy czym zakres list powinien być ograniczony do tych towarów i technologii, które rzeczywiście mają znaczenie obronne. Wskazuje się, że tworzenie jednego wewnętrznego rynku w Europie Zachodniej, a także szereg handlowo-gospodarczych uzgodnień z krajami RWPG są czynnikami, które rzutować będą w najbliższym czasie na rozwiązanie problemu sprzedaży nowoczesnych technologii<sup>156</sup>.

Wśród ekspertyz wywiadu odnajdujemy również te zorientowane na konkretne kraje zainteresowania. Były one sporządzane w centrali wywiadu cywilnego na podstawie meldunków pochodzących z pionu wywiadu ekonomicznego (Wydział VIII/ pion „G” w rezydenturach zagranicznych) lub z wydziałów terytorialnych (np. Wydział I/„N” zajmujący się RFN) i przekazywane na biurka premiera oraz ministrów resortów siłowych i spraw zagranicznych PRL. W marcu 1986 r. spod ręki dyrektora Departamentu I MSW gen. bryg. Zdzisława Sarewicza wyszła na przykład analiza pt. „Stanowisko rządu RFN w sprawie transferu technologii do krajów socjalistycznych”. Bazowała ona na poufnym dokumencie opracowanym w łonie Ministerstwa Gospodarki RFN, adresowanym do niemieckich przedsiębiorców. W dokumencie niemieckim (przycaczanym w analizie) zawarto m.in. następującą krytyczną ocenę powodów niesłabnącego popytu na nowe technologie zachodnie w krajach RWPG:

Z ekspertyzy [zachodniemieckiego] Instytutu Europy Wschodniej nt. transferu technologii pomiędzy Wschodem a Zachodem na drodze wymiany patentów i licencji, wynika, że mimo, iż kraje RWPG zatrudniają połowę naukowców świata, w 1975 r., uczestniczyły tylko w 10% w światowym eksporcie maszyn. W krajach tych stosowanie wiedzy technicznej jest zagadnieniem znacznie trudniejszym niż jej wytwarzanie. Kraje Europy Wschodniej są szczególnie zapóźnione w produkcji wyrobów chemicznych, komputerów, w budowie maszyn<sup>157</sup>.

Zdefiniowane przez niemieckich specjalistów spektrum zainteresowania krajów RWPG obejmowało pięć grup tematycznych: 1) sprzęt wojskowy (w tym maszyny do produkcji broni, systemy napędowe czołgów i statków powietrznych, aparatura elektronicznego kierowania walką); 2) materiały atomowe; 3) „materiały o znaczeniu strategicznym” (w tym m.in. komputery, urządzenia do wytwarzania obwodów scalonych, optoelektronika, technika pomiarowa); 4) materiały do produkcji metali, stopów i tworzyw sztucznych; 5) inne, w tym np. technologia głębokich wierceń i dokonywania odwiertów oceanicznych czy przemysł stoczniowy<sup>158</sup>.

<sup>156</sup> AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Meldunek [pionu wywiadu ekonomicznego] „G”/ Wydziału XVII – dotyczy stanowiska Parlamentu Europejskiego w sprawie kontroli eksportu strategicznego, 3 VI 1989, k. 45–46.

<sup>157</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 2, [Meldunek] [pionu wywiadu ekonomicznego] „G”/ Wydziału XVII – dotyczy stanowiska rządu RFN w sprawie transferu technologii do krajów socjalistycznych, 29 III 1986, k. 383.

<sup>158</sup> Ibidem, k. 384.

Najciekawszy w analizowanym przez wywiad polski dokumencie był chyba jednak fragment dotyczący metod stosowanych przez służby specjalne RWPG podczas przechwytywania i szmuglowania technologii (dowiadano się zatem o sobie). Niemieccy eksperci pisali m.in.: „Szczególnie aktywne w dziedzinie nielegalnego transferu technologii są zwłaszcza małe firmy eksportowo-importowe zakładane w tym celu przez kraje RWPG. Towary objęte listami embargowymi trafiają do kraju przeznaczenia drogą okrężną. Transfer taki organizują osoby i formy domicylowane [tj. posiadające stałą siedzibę – M.S.] w różnych krajach”<sup>159</sup>.

Z przywoływanych w meldunku ustaleń niemieckich organów bezpieczeństwa oraz urzędów celnych wynikało, że państwa RWPG pozyskiwały zachodnie technologie, wykorzystując do tego celu kongresy naukowe i gospodarcze, targi międzynarodowe, negocjacje handlowe czy kontakty prywatne. Maskowanie nielegalnego transferu odbywało się za pomocą tranzytu towarów przez kilka krajów. Preferowano transakcje gotówkowe i odbiór towarów w formie zakonspirowanych spotkań. Niejednokrotnie zakupione w ten sposób dobra szmuglowane były w poczcie dyplomatycznej<sup>160</sup>.

Niemieccy eksperci uczulali przedsiębiorców na wystąpienie pewnych symptomów świadczących o tym, że ich kontrahent może działać na zlecenie służb specjalnych państw bloku socjalistycznego i próbować ukryć ostatecznego odbiorcę. Na liście podejrzanych zachowań prezentowanych w trakcie negocjacji handlowych znalazły się: rezygnacja przez importera z bezpłatnego szkolenia w przypadku urządzeń, które nie mogą być eksploatowane bez specjalistycznych instrukcji; rezygnacja importera z pomocy w montażu urządzenia; typ i zakres zamawianych urządzeń, wykraczający daleko poza spektrum produkcyjne zakładu zamawiającego; rezygnacja importera z kar umownych za opóźnioną dostawę towaru; rezygnacja z dostawy kompletnego urządzenia w przypadku trudności z terminami, przy jednoczesnym niedomaganiu się upustów cenowych przez zamawiającego; rezygnacja kupującego z serwisu posprzedazowego; zamawianie bardzo dużych ilości towaru<sup>161</sup>.

O konkretnych przypadkach kontrolowania transakcji z firmami wschodnimi przez organy państw zachodnich czytamy w meldunku dyrektora Departamentu I, adresowanym do dyrektora Departamentu V MSW gen. bryg. Józefa Sasina zajmującego się m.in. ochroną operacyjną polskich przedsiębiorstw:

Według uzyskanych informacji tzw. Wojskowy Oddział do spraw przestrzegania postanowień CoCom przeprowadził kontrolę w zachodniemieckiej firmie „ORBEX”, pośredniczącej w realizacji kontraktu z PHZ [Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego] „UNITRA” na dostawę monokryształu krzemu, objętego obecnie ścisłym embargiem wywozowym. Bezpośrednią przyczyną kontroli było przesłanie przez

<sup>159</sup> Ibidem, k. 385.

<sup>160</sup> Ibidem, k. 385–386.

<sup>161</sup> Ibidem, k. 388–389.

PHZ „UNITRA” zapytania ofertowego do kilku firm pośredniczących na terenie RFN. W efekcie producent monokryształu, duńska firma „Topsil” poinformowała władze CoCom o możliwości naruszenia embarga. Kontrola w firmie „ORBEX” przeprowadzona została dwukrotnie. Ośmiu pracowników Oddziału skontrolowało wszystkie kontrakty, dokumentację handlową kontraktów z krajami socjalistycznymi w ostatnim okresie. Równocześnie inna ośmioosobowa grupa tego Oddziału dokonała przeszukania prywatnego mieszkania jednego z handlowców tej firmy. Ponownej kontroli o tym samym zakresie dokonano tydzień później<sup>162</sup>.

Obok USA, Francji (siedziba CoCom) oraz RFN stosunkowo najwięcej informacji służyło do centrali wywiadu z rezydentury działającej na terenie Japonii. Przykładowo w odrębnej notatce sporządzonej w wywiadzie jesienią 1987 r., na podstawie doniesień agenta operującego w „kraju kwitnącej wiśni”, odnajdujemy dość szczegółowe informacje na temat nowelizacji wykazu technologii poddanych restrykcjom przez rząd japoński. Listę A, uwzględniającą urządzenia i wyroby bezwzględnie zastrzeżone do eksportu, uzupełnić miano o 18 pozycji, w tym np. o urządzenia pomiarowe pracujące w spektrum promieni X, filtry służące do zabezpieczenia przed zanieczyszczeniem tzw. *clean room* (tj. ultraczystych pomieszczeń, w których prowadzone są prace nad obwodami scalonymi) czy maszyny wykorzystywane do produkcji statków, poduszkowców i wodolotów. Listę B, na której znalazły się urządzenia i wyroby objęte zastrzeżoną kontrolą, jednak możliwe do wywożenia, uzupełniono o 30 pozycji, w tym m.in.: stopy kobaltu, wanadu i niklu, niektóre oleje silnikowe, symulatory interferencji elektromagnetycznej, urządzenia do testowania silników z turbinami gazowymi, elektryczne piece próżniowe, baterie litowe czy też podwodne i nawodne urządzenia detekcyjne określające położenie okrętów<sup>163</sup>.

Również z terenu Japonii meldowano o konkretnych przypadkach afer embargowych. W 1988 r. źródło wywiadu w Tokio informowało:

Według danych Departamentu Handlu USA wśród wielu nieoficjalnych praktyk handlowych prowadzonych przez firmy japońskie z krajami socjalistycznymi na szczególną uwagę zasługuje działalność spółki Tokyo Trading Co. (TTC). Firma ta wyspecjalizowała się w prowadzeniu transakcji handlowych na granicy legalności. Pracownicy TTC często jak na warunki japońskie odchodzili do innych firm, aby propagować w nich praktyki handlowe i sposoby omijania japońskich przepisów kontroli eksportu. Często też byli pracownicy TTC zakładają własne ośrodki konsultacji i pośrednictwa w handlu z krajami objętymi zakazem eksportu<sup>164</sup>.

<sup>162</sup> Z meldunku nie dowiadujemy się, jakie były losy firmy Orbex i czy poniosła ona konsekwencje z tytułu próby pośredniczenia w transakcji handlowej. AIPN, BU 0449/26, t. XXV, [Meldunek pionu wywiadu na kierunku mikroelektroniki] Wydziału VI/XVII Departamentu I – dotyczący aktywizacji działań CoCom w RFN, 31 V 1988, k. 76.

<sup>163</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 2, Lista towarów objęta ograniczeniami CoCom znowelizowana zarządzeniem rządu japońskiego [tłumaczenie z j. japońskiego], 16 X 1987, k. 334–344.

<sup>164</sup> AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Meldunek rezydentury wywiadu w Tokio/ Wydziału XVII dla gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych dotyczący japońskich nielegalnych praktyk w eksporcie towarów embargowych do krajów socjalistycznych, 9 VII 1988, k. 70–71.

W tym samym roku inne źródło, uplasowane w stolicy Japonii, raportowało:

Policja tokijska na zlecenie Ministerstwa Handlu Międzynarodowego i Przemysłu [tzw. MITI od Ministry of International Trade and Industry – M.S.] przeprowadziła, [w dniu] 5 b.m. przeszukanie w trzech firmach japońskich współpracujących z ChRL pod zarzutem łamania przez nie przepisów eksportowych. Kontrolą objęto dwie firmy handlowe Kyokuto Shokai Co., Shinsei Koeki Co., oraz firmę Iwatsu Electric Co., producenta urządzeń telekomunikacyjnych. Ujawniono, iż bez uzyskania licencji eksportowej MITI, na przełomie 1985/86 roku wyeksportowały one do Chin urządzenia [tj. oscyloskop próbkujący, analizator sygnałów, monitory cyfrowe i aparaturę z pamięciami cyfrowymi] o wartości 40 mln jenów. Wywozu tych urządzeń dokonali pracownicy ww. firm handlowych, wykorzystując do tego swój bagaż osobisty w czasie licznych podróży do Pekinu. W ocenie japońskich kół handlowych sprawa ma znaczenie polityczne. Rozpoczęcie procedury dochodzeniowej przez MITI ma bowiem na celu wykazanie stronie amerykańskiej, że Japonia przywiązuje należyłą wagę do problemu respektowania uzgodnień CoCom<sup>165</sup>.

Tymczasem źródła wywiadu we Francji potwierdzały malejącą pobłażliwość tego państwa dla kontrabandy, co było niewątpliwie wynikiem traumy związanej z aferą Farewell. Na początku 1988 r. oficer rezydentury paryskiej notował odnośnie do Francji:

Od kilku lat dowodzi gorliwości przestrzegania zasad CoCom, potwierdzając to kolejnymi ekspulsjami dyplomatów z krajów socjalistycznych. Kampania taka każdorazowo jest wzmagana przed obradami CoCom. Również tym razem ujawnienie i nadanie rozgłosu nowej aferze (oskarżenie przez DST<sup>166</sup> pięciu handlowców francuskich i aresztowanie czterech ze spółki Universal Testing Equipment za dostawy embargowego sprzętu elektronicznego do ZSRR) w przeddzień obrad CoCom nie jest na pewno przypadkowe. Francja liczy w ten sposób na pewne koncesje ze strony USA w postaci intensyfikacji współpracy i transferu technologii z USA<sup>167</sup>.

Uwagę wywiadu absorbowwały nie tylko wiodące kraje NATO i EWG, ale także państwa, które stanowiły słabe ogniwo w systemie embarga strategicznego z uwagi na swoją deklarowaną przynajmniej neutralność w zimnowojennym konflikcie. Administracja amerykańska niejednokrotnie pomawiała ich rządy o rozhermetyzowywanie szczelnego klosza embarga. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych państwa te znalazły się pod niemającą wcześniej precedensu presją dyplomacji USA, co zresztą przynosiło efekty. W 1984 r. USA wymogły na rządzie Austrii zaostrzenie kontroli<sup>168</sup>. W drugiej połowie dekady podpisano szereg umów bilateralnych – z Indiami (memorandum

<sup>165</sup> Ibidem, Meldunek rezydentury wywiadu w Tokio/ Wydziału XVII dla gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych i in. dotyczący działań policji japońskiej w ramach kontroli eksportu CoCom, 14 IV 1988, k. 169.

<sup>166</sup> Direction de la Surveillance du Territoire – kontrwywiad francuski.

<sup>167</sup> AIPN, BU 02320/21, t. II, Notatka informacyjna dotyczy polityki CoCom w kontekście obrad Komitetu Koordynacyjnego w dniach 27–28 bm w Wersalu, Paryż, 29 I 1988, k. 8–9.

<sup>168</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 152.

z 1985 r.)<sup>169</sup> i Finlandią, ze Szwajcarią i Szwecją<sup>170</sup>, a także z Malezją i Singapurem (deklaracja współpracy ze strony tamtejszego rządu ogłoszona została w 1985 r.<sup>171</sup>) oraz Koreą Południową (memorandum z 1987 r.)<sup>172</sup>. W 1989 r. do CoCom przystąpiła Australia<sup>173</sup>.

W notatce sporządzonej na początku 1986 r. oficer Wydziału VI (WNT na kierunku elektroniki) Departamentu I raportował:

Z dniem 1986.01.01 wchodzi nowe przepisy embargowe na terenie Szwajcarii. Dotychczasowe przepisy pozwoliły na tranzyt towarów przez skład wolnocłowy, bez dopełnienia formalności związanych z embargiem. Był on [tj. eksport] traktowany jako prosty reeksport bez wchodzenia w szwajcarski obszar celny. Od 1986.01.01 wymagane są pełne formalności tak jak przy zwykłym eksporcie ze Szwajcarii. Np. firma Semas A6 spotkała się już z kłopotami przy sprzedaży urządzeń do mycia masek [układów scalonych – M.S.] produkcji USA (poza embargiem), które przechodziły tranzytem do Czechosłowacji (znaczne wydłużenie formalności celnych)<sup>174</sup>.

Podobne doniesienia napływały ze Szwecji. Rezydentura wywiadu w Sztokholmie raportowała:

Szwecja, jako kraj neutralny, nie kooperuje formalnie z CoCom. Jakkolwiek poufnie i nieformalnie posiada z tą organizacją powiązania. Wynika to przede wszystkim z nacisków amerykańskich. [...] Od połowy 1986 r. wprowadzono w życie zarządzenie dot. zakazu reeksportu zagranicznych wyrobów nowoczesnej technologii. [...] W ramach Generalnej Dyrekcji Cel [Szwecji] powołane są grupy do kontroli eksportu, reeksportu i także tranzytu. Jednocześnie w przedsiębiorstwach, korzystających z licencji na wysoką technologię zorganizowano komórki kontroli zgodności eksportu wyrobów z wymogami CoCom, a także z przepisami USA. Nad całością tego systemu kontroli nadzór sprawuje tzw. administracja obrony materiałowej (FFV) – instytucja wojskowa, posiadająca szerokie uprawnienia atestowania eksportu, szczególnie respektowane przez USA<sup>175</sup>.

Nieco mniej korzystniej – z punktu widzenia systemu CoCom – w połowie lat osiemdziesiątych kształtowała się sytuacja w Austrii, choć i tutaj zabiegi Waszyngtonu zaczynały przynosić efekty, tym bardziej że Amerykanie

<sup>169</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 293.

<sup>170</sup> W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych rząd USA ukarał wysokimi grzywnami finansowymi niektóre firmy szwedzkie (Datasaab, Ericsson) reeksportujące rozwiązania podwójnego zastosowania za żelazną kurtynę. Ibidem, s. 291.

<sup>171</sup> AIPN, BU 0449/4, t. XIII, cz. 1, Załącznik – dotyczy posiedzenia Zespołu Anty-restrykcyjnego, [b.m., b.d.], k. 225.

<sup>172</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 294.

<sup>173</sup> Ibidem.

<sup>174</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, Notatka służbowa dot. zaostżenia przepisów embargowych na terenie Szwajcarii, Warszawa, 9 II 1986, k. 50.

<sup>175</sup> Ibidem, t. XXV, cz. 2, Szyfrogram nr 1885 nadany ze Sztokholmu do Centrali, pion „H” (informacja i analiza), 17 III 1990, k. 298–299.

obiecywali austriackim partnerom większe otwarcie w zakresie udostępniania nowych technologii, jeśli tylko w zamian otrzymają gwarancje uszczelnienia granic Austrii przed służbami specjalnymi RWPG. Jesienią 1987 r. wywiad polski meldował:

Wprowadzona w Austrii w 1985 r. autonomiczna kontrola eksportu towarów technologicznie zaawansowanych podlega stałej krytyce USA ze względu na mniejszą niż w innych krajach (Szwecja, Szwajcaria) efektywność działań kontrolnych. [...] Podczas ubiegłorocznych [1986 r. – M.S.] konsultacji przedstawicieli USA i Austrii, strona amerykańska postulowała m.in.: [...] prawne usankcjonowanie kontroli tranzytu technologii i produktów, w tym zwłaszcza upoważnienie do zatrzymania, konfiskaty lub odesłania towaru do kraju eksportera w przypadku naruszenia przepisów w zakresie kontroli eksportu [...], wprowadzenia ściślejszej kooperacji służb kontrolnych obejmującej szybką wymianę informacji w przypadku podejrzeń o naruszenie przepisów oraz współpracę w zakresie sprawdzenia prawdziwości oświadczenia o docelowym przeznaczeniu towaru, jak też w razie potrzeby zatrzymanie towarów lub przeprowadzenie szczegółowych badań przez służby kraju eksportera<sup>176</sup>.

W pochodzącej z jesieni 1989 r. analizie, zatytułowanej „O wzmocnieniu przez Zachód kontroli eksportu do ZSRR i o działalności przeciwnika na tym kierunku w warunkach restrukturyzacji radzieckiej gospodarki”<sup>177</sup>, szefostwo KGB informowało polskich (jeszcze) partnerów, że przedsiębiorstwa Finlandii ugięły się pod naciskiem administracji amerykańskiej grożącej zakazem wjazdu na teren USA personelowi każdej firmy, która dopuściłaby się sprzedaży dóbr chronionych embargiem do ZSRR<sup>178</sup>. Ostrzegano także przed kontrolowanymi przez zachodnie służby specjalne (np. RFN) transakcjami czarnorynkowymi, w wyniku których np. do ZSRR trafiły uszkodzone i nienadające się do zastosowania urządzenia<sup>179</sup>. Dalej informowano także, że na skutek zmian w prawie RFN w drugiej połowie lat osiemdziesiątych każdy przypadek wywozu na Wschód towaru objętego restrykcjami handlowymi – czy to za zgodą właściciela przedsiębiorstwa, czy też nawet bez jego zgody, przez pracownika przedsiębiorstwa – traktowany miał być nie jako naruszenie przepisów handlu zagranicznego, lecz kwalifikować się jako czyn

<sup>176</sup> Ibidem, Meldunek wydziału XVII dla Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych, 24 X 1987, k. 331–333.

<sup>177</sup> AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Справка об усилении со стороны Запада над экспортом в СССР и деятельности спецслужб противника на этой направлении в условиях перестройки советской экономики, ОСН-011727/P/89, 23 XI 1989, k. 26–32.

<sup>178</sup> Ibidem, k. 30.

<sup>179</sup> Ibidem, k. 30. Istotnie w latach osiemdziesiątych CIA, DIA i FBI realizowały operację, której celem była kontrolowana sprzedaż do ZSRR (kanałami wywiadu radzieckiego) wybrakowanych, uszkodzonych lub źle zaprojektowanych technologii (np. układów scalonych, turbin), a także dezinformacja odnośnie do uzbrojenia amerykańskich sił zbrojnych (np. technologii *stealth*, lotnictwa taktycznego i programu kosmicznego). Efekty tego przedsięwzięcia nie są jednak ujawnione. Por. G.W. Weiss, op. cit., s. 124–125.

karalny z art. 99 Kodeksu karnego RFN, dotyczącego działalności agenturalno-wywiadowczej na rzecz obcego państwa<sup>180</sup>.

Przy okazji omawiania powyższej informacji wywiadowczej warto nadmienić, że kary ferowane przez wymiary sprawiedliwości państw NATO za nielegalną sprzedaż technologii podwójnego zastosowania do krajów obozu socjalistycznego były zróżnicowane i ulegały zmianom w czasie. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych najsurowsze konsekwencje groziły w USA – do 10 lat więzienia i do 5 lat zawieszenia uprawnień handlowych, nie wspominając o wysokich grzywnach. W pozostałych państwach współpracujących w ramach CoCom, takich jak Japonia, RFN, Francja, Wielka Brytania, popełnienie penalizowanych czynów pociągało za sobą kary więzienia oraz zawieszenia koncesji handlowej na okres od 2 do 5 lat, jednak pod koniec lat osiemdziesiątych wystąpiła tendencja, by kary te zaostrzać. W Kanadzie przedsiębiorca mógł zostać pozbawiony uprawnień do prowadzenia działalności handlowej nawet na zawsze<sup>181</sup>.

Na koniec jeszcze ważna uwaga. Trudno obecnie ustalić stopień poufności niektórych dokumentów, w których posiadanie wszedł wywiad polski. Raczej na pewno niektóre z nich dostępne były kanałami oficjalnymi, a w każdym razie jawnymi, nie wymagając uciekania się do usług agentów<sup>182</sup>.

Przytoczone powyżej raporty, notatki i przechwycone dokumenty gromadzono w Wydziale XVII Departamentu I MSW, odpowiadającym za przetwarzanie, analizę i dystrybucję informacji wywiadowczej, choć pochodziły od różnych operacyjnych pionów wywiadu, w tym od oficerów pracujących zgodnie z linią wywiadu naukowo-technicznego na kierunku mikroelektroniki. Teoretycznie również pozostałe dwa wydziały WNT, tj. V, zajmujący się

<sup>180</sup> AIPN, BU 0449/26, t. XXV, Справка об усилении со стороны Запада над экспортом в СССР и деятельности спецслужб противника на этой направленности в условиях перестройки советской экономики, OCH-011727/P/89, 23 XI 1989, k. 32.

<sup>181</sup> Ibidem, t. XXV, Notatka dot. nowelizacji stanu prawnego sankcjonującego naruszenie restrykcji eksportowych CoCom w Norwegii, Oslo, 1 II 1988, k. 193.

<sup>182</sup> Przykładowo w 1986 r. z rezydentury w Londynie uzyskano m.in. wewnętrzne instrukcje Departamentu Handlu USA dla eksporterów amerykańskich. AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, Export Management Internal Control Guidelines for U.S. exporters and foreign consignees – September 1985, OCH-02980/P/86, Londyn, 28 III 1986, k. 174–188. Prawdopodobnie z tego samego źródła (w Anglii) pochodziły zorientowane na embargo analizy, jak: Summary and Analysis. Export Administration Act 1985 Amendments (autor Sol Glasner), Department of Commerce – Statement by acting assistant secretary for trade administration William T. Archey, before the House of Foreign Affairs Subcommittee on International Economic Policy and Trade (10.10.1985), Testimony of Dr Stephen D. Bryen Deputy Undersecretary of Defense for Trade Security Policy before the House of Foreign Affairs Subcommittee on International Economic Policy and Trade (6.11.1985), The Export Licensing Regulatory Dilemma – Nuts and Bolts primer on UK Licensing process (autorzy: Michael Moore, John Thurlow, Alex Mcloughlin, 26.11.1985) oraz Current Mechanisms for Controlling the Flow of Scientific and Technical Information Abroad (autor: Robert H. Burger, University of Illinois). Ibidem, cz. 1–2, k. 189–274.

problematyką chemii (w tym tworzyw sztucznych) oraz biotechnologii (w tym nawozów sztucznych i farmaceutyków), a także wydział VII, zorientowany na urządzenia z branży energetyki, przemysł stoczniowy i lotniczy czy metalurgię proszków i eksploatację dóbr naturalnych, interesowały się polityką CoCom. W rzeczywistości, z uwagi na zdominowanie list embargowych przez szeroko rozumiane technologie cyfrowego przetwarzania danych, to Wydział VI ze swoimi kompetencjami w zakresie mikroelektroniki był w sposób naturalny najbardziej zainteresowany śledzeniem tematu embargo. Dlatego też wiosną 1988 r. (nie wiadomo, czemu tak późno) to jego naczelnik zwrócił się do zastępcy dyrektora wywiadu o zgodę na założenie tzw. rozpracowania obiektowego, w którym jako obiekt zdefiniowany został właśnie CoCom<sup>183</sup>. Na temat celów operacji o kryptonimie Redbox czytamy:

1) Zbieranie wszelkiego rodzaju informacji dot. przepisów embargowych i postanowień COCOM w zakresie przepływu urządzeń i technologii, będących w zainteresowaniu Zespołu „Embargo”, 2) Zbieranie informacji i danych dot. środków i metod działania grupy „Exodus” [czyli zagranicznej agencji urzędy celnego USA – M.S.], 3) Zbieranie informacji o zachodnich firmach produkcyjnych i wpływie restrykcji COCOM na ich działalność handlową [...] 5) Śledzenie światowych tendencji rozwoju nowoczesnych technik i technologii w odniesieniu do ograniczeń eksportowych do K[rajów Socjalistycznych]<sup>184</sup>.

Operacja nie posiadała jednak wyłącznie funkcji informacyjnej, o czym świadczą pozostałe punkty: „4) Typowanie i rozpracowywanie kandydatów do werbunku pod kątem realizacji zadań Zespołu «Embargo» [...] 6) Zdobywanie informacji naukowo-technicznej z zakresu badań prowadzonych w celu rozwoju nowoczesnej techniki militarno-elektronicznej, 7) Zdobywanie dokumentacji technicznej i technologicznej przydatnej gospodarce pod kątem zadań spoczywających na Zespole «Embargo»”<sup>185</sup>.

W obszernych aktach sprawy o kryptonimie Redbox zgromadzono w ciągu 2 lat dziesiątki meldunków (głównie z rezydentur w Tokio, Paryżu, Londynie i Hadze, ale także z USA czy Indii), notatek służbowych oraz przechwyconych dokumentów. Większość informacji zdobywano podczas międzynarodowych targów komputerowych oraz sympozjów naukowych. Przykładem efektów wizytowania tego typu imprez jest obfitujący w szczegóły na temat procedur rozpatrywania licencji w USA raport oficera rezydentury w Hadze z wiosny 1988 r. Dowiadujemy się z niego m.in. o trybie pracy Office of Export

---

<sup>183</sup> AIPN, BU 02320/21, t. I, Raport Naczelnika Wydziału VI dla Zastępcy Dyrektora Departamentu I MSW dot. założenia teczki rozpracowania obiektowego krypt. „Redbox”, Warszawa, 22 III 1988, k. 5–9. Dotychczasowa kwerenda prowadzona w zasobie Archiwum IPN nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż pozostałe wydziały WNT nie wszczęły podobnych spraw ukierunkowanych na własne potrzeby (chemia czy przemysł ciężki).

<sup>184</sup> Ibidem.

<sup>185</sup> Ibidem.



Licensing – komórki Departamentu Handlu USA – w zakresie rozpatrywania tzw. *Individual Validated Licenses*:

120 osób pracuje dla tego programu. Są to specjaliści w poszczególnych dziedzinach, elektronicy, chemicy, programiści, inżynierowie innych specjalności, których zadaniem jest dokonanie oceny, czy sprzęt znajduje się na liście CoCom, prawnicy, ekonomiści, analitycy, których zadaniem jest dokonanie oceny kontraktu, głównie pod kątem enduser'a. Analizuje się czy firma deklarowana jako enduser ma uzasadnienie racjonalne [sic!] na posiadanie sprzętu, który chce zakupić. W 1988 w tym dziale rozpatrzono 96 593 wnioski na łączną kwotę 100 910 mln \$. Załatwiono pozytywnie 90 650 wniosków na kwotę 91 471 mln \$. Odrzucono 555 (626 mln \$). Reszta – procedura zawieszona. Zwykle wnioski rozpatrywane są wg następującego trybu: kraje CoCom – w ciągu 5 dni; inne kraje zachodnie – 8 dni; ChRL – 15 dni; K.S.-y<sup>186</sup> – 22 dni<sup>187</sup>.

W tym samym raporcie oficer informował również o stosowanych podczas rozpatrywania wniosków aplikacjach, jak np. OCR (*Optical Character Recognition*) czy bazy danych – STELA (*System for Tracking Export License Applications*) i ELAIN (*Electronic License Application and Information Network*)<sup>188</sup>.

## Efektywność embarga

Wśród badaczy panuje raczej opinia, że spektakularnej przewagi dzięki embargu Zachód nie zdobył, zaś w niektórych obszarach embargo było kontraproduktywne, pobudzając dotknięte nim państwa do rozwoju własnych alternatywnych rozwiązań i unowocześniania swojej bazy badawczo-rozwojowej. Jednocześnie nie ulega też wątpliwości, że w niektórych, wysoko innowacyjnych dziedzinach embargo przyczyniło się do zabezpieczenia i utrzymania przewagi technologicznej Zachodu nad Wschodem, która to – trwająca aż po dziś dzień zresztą (mimo braku embarga) – nie podlega raczej dyskusji. Jak zauważa Mastanduno, sankcje amerykańskie w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych i potem w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych wyszły poza ramy pojmowanego tradycyjnie embarga strategicznego, przyjmując cechy wojny gospodarczej<sup>189</sup>.

Na dziury w embargu i masową kontrabandę, i to w czasach, gdy było ono najbardziej radykalne, wskazuje Chmurkowski, przytaczając zresztą rezultaty badań ekspertów zachodnich na temat skali kontrabandy w 1951 r., a więc w momencie pierwszego apogeum nasilenia embarga: „[...] wiadomo jest, że

<sup>186</sup> Kraje socjalistyczne.

<sup>187</sup> AIPN, BU 02320/21, Raport operacyjny dot. seminarium poświęconego polityce embargowej USA, Haga, 25 V 1989, k. 96–97.

<sup>188</sup> Ibidem.

<sup>189</sup> Zob. M. Mastanduno, op. cit., s. 13.

również takie kraje jak Zjednoczone Królestwo, Austria, Belgia, Luksemburg i NRF, eksportowały do państw Europy wschodniej znaczne ilości artykułów o wartości strategicznej [...]: maszyn energetycznych na 21,3 mln dolarów, maszyn do obróbki metali na 12,8 mln, maszyn elektrycznych na 33 mln, innych urządzeń na 47 mln<sup>190</sup>. Według ocen amerykańskich pochodzących z lat sześćdziesiątych państwa socjalistyczne były w stanie kupić w krajach Europy Zachodniej nawet 90% towarów zakazanych w USA<sup>191</sup>. Najbardziej radykalnie przepisy embargowe złagodziła w latach sześćdziesiątych Wielka Brytania<sup>192</sup>.

W wyniku zakrojonej na globalną skalę operacji o kryptonimie Exodus, zainicjowanej w 1982 r. przez amerykański urząd celny (US Customs Service), do połowy lat osiemdziesiątych zdołano w różnych częściach świata ujawnić i skonfiskować m.in. elementy konstrukcyjne samolotu transportowego C-130 Hercules, urządzenie do testowania układów scalonych, urządzenie do dokonywania diagnostyki przy wykorzystaniu fal Dopplera, nowoczesne minikomputery DEC/VAX czy peryskopy artyleryjskie<sup>193</sup>. W sumie do końca 1985 r. grupy operacyjne urzędników celnych, w drodze regularnych i selektywnych inspekcji, zarekwirowały prawie 4,5 tys. ładunków zawierających nielegalnie przewożone materiały podwójnego zastosowania oraz materiały wojskowe (przemycane również przez kraje spoza bloku socjalistycznego, jak Libia czy Irak) o łącznej wartości ok. 300 mln USD, aresztując przy tym blisko 600 osób<sup>194</sup>. Nie da się natomiast nic powiedzieć o skali wycieku dokumentacji naukowo-technicznej, wywożonej w formie mikrofilmów w poczcie dyplomatycznej czy w bagażach podręcznych osób prywatnych. Wymiar ten jest niepoliczalny.

W ekspertyzie odnalezionej w materiałach wywiadu PRL czytamy: „Według niektórych badaczy zachodnich wpływ embarga realizowanego przez CoCom w latach 50-tych można by ocenić w postaci opóźnienia o 1 rok wzrostu dochodu narodowego i o 4 miesiące nakładów inwestycyjnych w ZSRR bez podejmowania z jego strony kontrposunięć. Jeżeli jednak się je uwzględni, to wpływ embarga jest równy zeru”<sup>195</sup>. Wydaje się, że ta opinia odnośnie do pierwszej dekady funkcjonowania CoCom, bazująca najprawdopodobniej na wiadomościach zaczerpniętych z badań szwedzkiego naukowca Adlera-Karlssona, jest nazbyt sceptyczna (czy też optymistyczna z punktu widzenia interesów RWPG). W innym tonie i bardziej precyzyjnie wyraża się Mastanduno, powołując się z kolei na studia prowadzone przez CIA w 1965 r. Twierdzi on, że zasadniczy cel embarga, jakim było opóźnienie radzieckich prac nad technologiami wojskowymi i utrzymanie przewagi jakościowej Zachodu, został osiągnięty. Miało

<sup>190</sup> J. Chmurkowski, op. cit., s. 162.

<sup>191</sup> Ibidem, s. 192.

<sup>192</sup> Ibidem, s. 208.

<sup>193</sup> B.B. Weyhrauch, op. cit., s. 207.

<sup>194</sup> Ibidem, s. 211–212.

<sup>195</sup> AIPN, BU 0449/16, t. XXV, cz. 1, k. 144.

się to zwłaszcza wyrażać upośledzeniem radzieckiego programu miniaturyzacji sprzętu wojskowego na skutek odcięcia od zaawansowanych technologii wytwarzania tranzystorów i półprzewodników. Z kolei odmowa dostępu do nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych zahamowała na większą skalę plany budowy bezpiecznych sieci komunikacji naziemnej, co miało daleko idące negatywne konsekwencje dla obrony powietrznej kraju. Natomiast swobodny dostęp do techniki metalurgicznej umożliwiłby ZSRR znaczącą redukcję wagi, a tym samym poprawę charakterystyk aerodynamicznych lotnictwa wojskowego<sup>196</sup>. Należy ponadto dodać, że również rozwój techniki komputerowej był wypadkową m.in. rozwoju infrastruktury przesyłania danych (analogowe łącza kablowe). Z uwagi na zacofanie w tej ostatniej dziedzinie ZSRR już od lat pięćdziesiątych tracił możliwość efektywnego rywalizowania z USA, gdzie sieci komputerowe budowano na solidnej podstawie infrastruktury transmisji danych (telefon, telegraf etc.)<sup>197</sup>.

Jednocześnie Mastanduno wskazuje na umiejętne uzupełnianie się oficjalnych i tajnych zabiegów ZSRR o pozyskanie krytycznych towarów i *know-how*<sup>198</sup>. Majstersztykiem był zakup technologii napędzania okrętów podwodnych, obniżającej poziom emisji fali dźwiękowej. Rosjanom udało się w latach siedemdziesiątych skłonić do współpracy przy tym projekcie firmy francuskie i niemieckie, a także norweski Kongsberg i japońską Toshiba, co ostatecznie pozwoliło wprowadzić technologię, ale zarazem zakończyło się międzynarodowym skandalem szpiegowskim w drugiej połowie lat osiemdziesiątych<sup>199</sup>.

Z kolei przytaczany przez Andrzeja Rudkę raport amerykańskiego Joint Chiefs of Staff, sporządzony w 1987 r., zawierał ocenę rywalizacji technologicznej bloków politycznych, ujętą w 20 podstawowych kategorii technologii wojskowych. Oceniano, że w sześciu z nich (aerodynamika i dynamika płynów, bojowe głowice konwencjonalne, głowice nuklearne, lasery, optyka, źródła energii) pozycja ZSRR równa się amerykańskiej, zaś w czterech kolejnych (wytrzymałość materiałów, napęd, radary, sonary) przewaga USA zmniejsza się<sup>200</sup>.

Najbardziej traumatycznym doświadczeniem dla państw zachodnich były dokumenty i informacje uzyskane od wspomnianego już powyżej zdrajcy z szeregów KGB, Wietrowa, ukazujące skalę zależności radzieckiego kompleksu przemysłowo-wojskowego od nielegalnego transferu technologii z Zachodu oraz unaoczniające głębokość penetracji agenturalnej instytucji i przedsiębiorstw państw OECD przez Rosjan. Jak oszacowano w administracji amerykańskiej, niemal każdy spośród ok. 4500 programów badawczo-rozwojowych,

<sup>196</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 120.

<sup>197</sup> F. Cain, op. cit., s. 136.

<sup>198</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 184.

<sup>199</sup> Ibidem, s. 302–307.

<sup>200</sup> A. Rudka, op. cit., s. 61.

realizowanych w ZSRR na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, korzystał z dorobku krajów zachodnich przechwyconego w wyniku tajnych operacji wywiadu zagranicznego KGB oraz GRU, przy wsparciu służb specjalnych państw satelickich. Rocznie w sposób nielegalny granicę ZSRR przekraczało średnio ok. 5–10 tys. urządzeń lub podzespołów oraz ok. 100 tys. dokumentów technicznych (spośród których jednak, jak szacowano, jedynie ok. 10% było chronionych tajemnicą państwową). Ponad połowę skradzionych technologii adresowano do 2 spośród 12 ministerstw branżowych ZSRR, odpowiadających za elektronikę i telekomunikację. Na czarnorynkowe zakupy dla wszystkich branż (w tym także przemysł lotniczy, stoczniowy, chemiczny, radiowy i in.) przeznaczano średnio ok. 1,4 mld USD rocznie (dla porównania w Polsce były to kwoty od kilku do kilkudziesięciu milionów USD rocznie), generując oszczędności w sferze R&D ZSRR rzędu kilkakrotności tej sumy oraz miliony zaoszczędzonych roboczych osobołat<sup>201</sup>.

W raporcie Bucy'ego z 1976 r. (por. wyżej) wskazywano na kwestie tzw. gotowości kulturowej (*cultural preparedness*) do absorpcji technologii informatycznych. Analitycy amerykańscy wyszli mianowicie z założenia, że postępujący dostęp społeczeństwa radzieckiego do komputerów, połączony z kształceniem kadry technicznej, oraz wykwalifikowanych programistów prowadzi do wzmocnienia potencjału strategicznego ZSRR. Dlatego też – konkludowano – nie należy bagatelizować transferu *know-how* na obszar RWPG, nawet w niegroźnej pozornie postaci komercyjnej (zastosowania cywilne), ponieważ wywołuje to wzrost poziomu świadomości technologicznej społeczeństwa, które zdolne jest w efekcie – zwłaszcza przy odpowiedniej inspiracji instytucji państwa – do wyedukowania profesjonalnego personelu informatyków i elektroników, którzy z powodzeniem mogą zostać następnie zinstrumentalizowani na potrzeby militarne<sup>202</sup>.

## Uwagi końcowe

CoCom jest interesującym tematem studiów chociażby ze względu na aktualność problematyki handlu bronią, proliferacji technologii atomowych we współczesnym świecie oraz z uwagi na uniwersalność instrumentu embarga z punktu widzenia polityki supermocarstw. Spojrzenie w przeszłość pozwala także zrozumieć współczesne międzynarodowe animozje i konflikty interesów polityczno-ekonomicznych. Nie ma chyba lepszego przykładu, jak zależność USA – Europa Zachodnia – ZSRR w kontekście handlu technologiami

---

<sup>201</sup> Office of the Undersecretary of Defense – Memorandum for Administrator Defense Technical Information Center, Subject: Soviet Acquisition of Militarily Significant Western Technology: An Update (September 1985), October 21, 1985, s. 1–7, 17 (dokument w zbiorach autora).

<sup>202</sup> M. Mastanduno, op. cit., s. 194.

i surowcami strategicznymi. Dążenie administracji amerykańskiej do ograniczenia sprzedaży technologii do ZSRR przez rozwinięte państwa zachodnioeuropejskie (zwłaszcza RFN) z jednej strony i zależność surowcowa (ropa naftowa, gaz ziemny) tych państw od ZSRR z drugiej strony datuje się już od przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.

Sama organizacja CoCom do końca istnienia utrzymała stosunkowo niski poziom instytucjonalizacji. Był to raczej „mechanizm konsultacji międzynarodowych” niż byt organizacyjny. Rola delegacji krajowych afiliowanych przy CoCom sprowadzała się do negocjowania tzw. list embargowych, które obowiązywały wszystkie państwa w tym stowarzyszeniu uczestniczące. Egzekwowanie przestrzegania zakazu eksportu towarów podwójnego zastosowania do państw komunistycznych było zadaniem częstokroć przerastającym sekretariat CoCom. Rolę policjanta przyjmowały tu na ogół Stany Zjednoczone, dyscyplinując te państwa, które w imię partykularnych interesów ignorowały spójną politykę CoCom, podpisując podejrzone kontrakty z krajami RWPG, *nota bene* również administracja amerykańska niejednokrotnie przekraczała przysłowiową czerwoną linię, narażając się na krytykę sojuszników.

O ile na gruncie literatury angloamerykańskiej funkcjonowanie CoCom w dobie zimnej wojny – uwzględniając przy tym optykę amerykańską, ewentualnie zachodnioeuropejską – jest dość solidnie przebadane, o tyle na gruncie polskim, zwłaszcza w świetle odtajnienia materiałów MSW w minionych latach, niewątpliwie wymaga uaktualnienia stanu wiedzy. Nowe analizy powinny z jednej strony brać za punkt wyjścia optykę PRL, z drugiej strony – wykorzystując archiwa amerykańskie, w tym dokumenty odtajnione po 1990 r. – rekonstruować sposób traktowania PRL przez administrację amerykańską i szerzej CoCom.

Jak starałem się pokazać powyżej, zarówno mechanizm działania CoCom, jak i ogólna efektywność tego systemu dają się w skali makro ocenić na podstawie dostępnych publicznie materiałów. Diabeł tkwi jednak w szczegółach. Okazuje się, że na temat decyzji podejmowanych wobec konkretnych państw RWPG/OUW wiemy niewiele, może z wyjątkiem ZSRR, który absorbował gros uwagi CoCom, analogicznie jak USA stanowiły głównego inicjatora sankcji. Przy okazji tej wielkiej polityki umykają jednak kraje mniejsze, po wschodniej i zachodniej stronie żelaznej kurtyny. Opisanie polityki embargo wobec krajów takich jak PRL wydaje się szczególnie pożądane, gdy mowa o latach osiemdziesiątych.

Dokumenty Departamentu Stanu, w tym głównie pochodzące z ambasady USA w Polsce, uzupełnione analizami powstałymi w łonie Departamentu Handlu, stanowią solidny dowód rozgrywania embargo przez dyplomację amerykańską. Począwszy od lat sześćdziesiątych, większość polskich wniosków o udzielenie zgody na import towarów embargowych była rozpatrywana pozytywnie, nawet jeśli sam proces sprawdzania tych wniosków grzązł na długie miesiące, a nawet lata w trybach amerykańskiej biurokracji. Przychylna

wobec PRL polityka *Polish differential* miała na celu polityczne odciążenie Warszawy od Moskwy i zbudowanie pozytywnego wizerunku USA. Złagodzenie sankcji wypełniało jednak również ukryte funkcje odzwierciedlające interesy USA. Było to chociażby rozpoznanie polskiego potencjału naukowo-technicznego i przemysłowego. Poza tym korzystano z okazji uzależnienia niektórych branż od dostawców zachodnich technologii, co w przyszłości skutkowało jeszcze większym związaniem ekonomicznym PRL z krajami kapitalistycznymi, no i oczywiście intratnymi kontraktami dla zachodnich koncernów.

Opierając się na przykładzie drugiej połowy lat osiemdziesiątych, widzimy, że zgromadzone w Departamencie I MSW dokumenty niczym w soczewce skupiają główne wyzwania stojące tak po stronie państw CoCom (OECD), jak i RWPG. Jesteśmy świadkami narastającej presji wywieranej przez administrację USA już nie tylko na partnerów z NATO (zwłaszcza niepokorne RFN i Japonię), lecz również na kraje spoza sojuszu, zwłaszcza ze strefy EFTA. Czytając meldunki wywiadu, odnosi się wrażenie zaciskającej się wokół ZSRR i szerzej państw RWPG pętli embargowej, której celem jest uduszenie gospodarki planowej potrzebującej nowoczesnych technologii niczym tlenu.

Wart rozważenia, intrygujący postulat badawczy stanowi też przyjrzenie się swoistemu eksperymentowi polegającym na utworzeniu analogicznej organizacji do CoCom w łonie państw RWPG/OUW. Jakkolwiek zakrawa to na kuriozum, państwa RWPG nie tylko kopiowały technologie zachodnie, ale i ostatecznie postanowiły reprodukować na własne potrzeby również bariery prawne służące reglamentacji dyfuzji technologii, opracowane w państwach zachodnich.

W lipcu 1987 r. Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o „Komisji do Spraw Koordynacji Kontroli Eksportu” (zwanej Komisją Państwową). Uchwała stanowiła pokłosie porozumienia zawartego pod koniec 1986 r. na szczycie państw RWPG w Moskwie, gdzie to utworzono analogiczną Komisję Międzyrządową. W preambule czytamy na temat misji nowo utworzonego ciała: „Głównym zadaniem Komisji Państwowej jest kierowanie pracami w zakresie kontroli eksportu (wymiany, przekazywania) towarów, technologii i informacji, naukowo-technicznej, które bezpośrednio lub pośrednio mogą być wykorzystywane przez kraje socjalistyczne i rozwijające się do istotnego wzrostu ich potencjału wojskowo-ekonomicznego”. W skład polskiej reprezentacji w socjalistycznej wersji CoCom weszli przedstawiciele Komisji Planowania, MON, MSW, Ministerstwa Handlu Zagranicznego, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, PAN oraz Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń. Podobnie jak CoCom, to ciało także miało sporządzać i aktualizować listy towarów objętych zakazem wywozu do krajów uznanych za wrogie<sup>203</sup>.

Temat szpiegowania na kierunku z Zachodu na Wschód nie przyciągał dotychczas specjalnie uwagi historyków ze względu na niepodlegającą raczej

<sup>203</sup> AIPN, BU 02447/89, Uchwała nr 106/87 Rady Ministrów z dnia 17 VII 1987, k. 53–56 i n. (sprawozdania z posiedzeń Komisji Państwowej).

dyskusji lukę technologiczną na niekorzyść RWPG. Jednocześnie fakt monitorowania postępu technicznego w bloku wschodnim przez państwa NATO, czy to za pomocą białego wywiadu i analizy otwartych źródeł, czy to poprzez sondażowe zakupy egzemplarzy sprzętu komputerowego, celem zweryfikowania poziomu zaawansowania techniki, nie podlega wątpliwości<sup>204</sup>.

Sukcesorem CoCom jest współcześnie tzw. Porozumienie z Wassenaar (*The Wassenaar Arrangement on Export Controls for Conventional Arms and Dual-Use Goods and Technologies*), podpisane w 1994 r. Obecnie gremium to zrzesza 41 państw, w tym oprócz państw UE i NATO (z wyjątkiem Islandii), także Japonię, Koreę Południową, Australię, Nową Zelandię, RPA, Argentynę i Rosję<sup>205</sup>. Na publikowanej przez Porozumienie liście widać wpływy terminologii CoCom. Lista obejmuje część dotyczącą dóbr i technologii podwójnego zastosowania (dawna tzw. lista przemysłowa)<sup>206</sup> oraz część *stricte* wojskową<sup>207</sup>.

## Streszczenie

Artykuł systematyzuje stan badań nad zagadnieniem kompleksowych restrykcji handlowych (embargo strategiczne) stosowanych przez państwa zrzeszone w Komitecie Koordynacyjnym Wielostronnej Kontroli Eksportu (Coordinating Committee for Multilateral Export Controls – CoCom) wobec państw komunistycznych, zwłaszcza ZSRR, począwszy od lat pięćdziesiątych. Autor charakteryzuje dostępne i przydatne do śledzenia powyższego tematu zasoby archiwalne oraz wskazuje nowe możliwe perspektywy badawcze, uwzględniając dotychczas nieeksplorowane przez historyków źródła pisane.

Szczególne miejsce w analizie zajmuje PRL, na przykładzie której omówiona została zapoczątkowana przez Waszyngton w latach sześćdziesiątych i kontynuowana w latach siedemdziesiątych polityka udzielania tzw. wyjątków na sprzedaż dóbr podwójnego (cywilnego i wojskowego) zastosowania. Proceder ten pozwalał budować pozytywny wizerunek USA w kraju na Wisłę, usztywniając zarazem Warszawę w relacjach z Moskwą. Jednocześnie Amerykanie wykorzystywali instrument tzw. kontroli ostatecznego odbiorcy (*End-User*) eksportowanych do PRL towarów i technologii celem pozyskania szczegółowych informacji na temat stanu polskiej gospodarki i postępów w sferze badawczo-rozwojowej (R&D). Niemalże znaczenie odgrywały też intratne kontrakty koncernów amerykańskich liczone w milionach, a nawet dziesiątkach milionów dolarów.

Inicjatorem tej selektywnej polityki wobec Polski (*Polish differential*) była wprawdzie administracja USA, jednak zapoczątkowana po kryzysie kubańskim liberalizacja kontaktów

<sup>204</sup> Zob. np.: N. Lewis, *Peering through the Curtain. Soviet Computing through the Eyes of Western Experts*, „IEEE Annals of the History of Computing” 2016; US Department of Commerce – Foreign Broadcast Information Service, East Europe Report. Science & Technology, 26 July 1984 (dokument w zbiorach autora).

<sup>205</sup> Zob. <http://www.wassenaar.org/> (dostęp: 15 XII 2018).

<sup>206</sup> W ramach tejże części wyróżnia się następujące pozycje: materiały specjalne i związane z nimi wyposażenie, przetwórstwo materiałów, elektronika, komputery, telekomunikacja, bezpieczeństwo informacji, czujniki i lasery, nawigacja i lotnictwo, marynarka, przestrzeń kosmiczna i napęd, a także lista wrażliwa i lista bardzo wrażliwa.

<sup>207</sup> Zob. <http://www.wassenaar.org/wp-content/uploads/2016/12/List-of-Dual-Use-Goods-and-Technologies-and-Munitions-List-Corr.pdf>.

handlowych i naukowych z całym blokiem RWPG, w tym zwłaszcza z ZSRR, następowała już pod wpływem państw zachodnioeuropejskich domagających się przynajmniej częściowego otwarcia wschodniego rynku zbytu na bardziej zaawansowane technologie. Presja krajów EWG stanowiła z kolei wynik rosnących potrzeb energetycznych gospodarek Niemiec, Włoch i Francji, które zaspokoić mogły jedynie radzieckie ropa i gaz.

Po niemal dwóch dekadach zacieśniających się relacji Wschód-Zachód, wraz z interwencją Armii Radzieckiej w Afganistanie i wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, CoCom powrócił na tory konfrontacji ekonomicznej między oboma blokami. I tym razem – podobnie jak w latach pięćdziesiątych – zaostrzeniem regulacji prawnych mających zapobiec nieautoryzowanej dyfuzji *know-how* za żelazną kurtynę zajęły się głównie departamenty Handlu i Obrony USA. Z kolei Department Stanu próbował wymusić dyscyplinę i integralność w zakresie embarga strategicznego już nie tylko na partnerach z grona NATO/CoCom, ale i na państwach EFTA i ASEAN.

Escalacja napięcia w latach osiemdziesiątych została prześledzona na podstawie meldunków i analiz sporządzanych przez wywiad cywilny PRL, który najpóźniej od połowy ostatniej dekady istnienia Polski Ludowej na bieżąco i w skali globalnej monitorował rozwój prawodawstwa w zakresie embarga, poszukując luk i szlaków przerzutowych, którymi można by szmuglować do PRL (i na obszar państw Organizacji Układu Warszawskiego) nowe technologie.

### **The USA, COCOM and Strategic Embargo. A Control of Diffusion of Dual-Use Technologies during the Cold War, with Special Emphasis on the People's Poland**

The article systematises the state of research into the complex commercial restrictions (strategic embargo) imposed by the members states of the Coordinating Committee for Multilateral Export Controls (COCOM) against the communist states, especially the USSR, from the 1950s on. The author characterises the available and useful archival material as well as indicates new research perspectives, taking into consideration some of unexplored so far written sources. Special attention has been paid to the Polish People's Republic, on the example of which he discusses the policy initiated by Washington in the 1960s and continued throughout the 1970s the policy of granting the so-called "exceptions" for the sale of dual-use goods (strategic goods of military and civil application). This practice made it possible to build a positive image of the USA in Poland, thus hardening the position of Warsaw in its relations with Moscow. At the same time, the Americans used an instrument of the so-called control of end-users of the goods and technologies exported to Poland in order to gain detailed information concerning a state of the Polish economy and progress in research and development (R&D). Not without importance were lucrative contracts of American concerns amounting to millions or even tens of millions dollars.

Although the Polish Differential was initiated by the American administration, the liberalisation of commercial and scientific contacts after the Cuban crisis with the whole COMECON bloc, including especially the USSR, was made under pressure of Western countries, demanding that the eastern ready market be a least partly opened for more advanced technologies. Pressure of the EEC countries was in turn the consequence of growing energy needs of the economies of Germany, Italy, and France that could be met only by Soviet crude oil and gas.

After almost two decades of improved relations between the West and the East, the intervention of the Red Army in Afghanistan, and the introduction of martial law in Poland made the COCOM return to the policy of economic confrontation between the two blocs. This time again, like in the 1950s, it was mainly the Departments of Commerce and Defence that sharpened regulations to prevent unauthorised diffusion of know-how behind the Iron



Curtain. The State Department, on the other hand, sought to enforce more rigid discipline and integrity in relation to the strategic embargo not only on the NATO/COCOM partners but also on the EFTA and ASEAN states

The author follows the escalation of tension in the 1980s on the basis of dispatches and analyses prepared by the civilian intelligence of the Polish People's Republic which, from the mid-1980s at the latest, on an on-going basis and on a global scale monitored the development of legal regulations on the embargo, looking for loopholes and transfer routes that could be used to smuggle new technologies to Poland (and the Warsaw Pact states).

## Bibliografia

- Adler-Karlsson G., *Western Economic Warfare 1947–1967. A Case Study in Foreign Economic Policy*, Stockholm 1968.
- Andrew Ch., Mitrokhin V., *The Mitrokhin Archive. The KGB in Europe and the West*, London 2000.
- Aoi T., *Historical Background of Export Control Development in Selected Countries and Regions U.S., EU, U.K., Germany, France, Hungary, Russia, Ukraine, Japan, South Korea, China, India and ASEAN*, International Security Trade Control Department Trade and Logistics Division Mitsui & Co., Ltd., [b.m.w.] 2016.
- Bromley M., Griffiths H., *End-User Certificates: Improving standards to prevent diversion*, „SIPRI Insights on Peace and Security” 2010, no. 3.
- Cain F., *Computers and the Cold War: United States Restrictions on the Export of Computers to the Soviet Union and Communist China*, „Journal of Contemporary History” 2005, vol. XL (1).
- Cantoni R., *Transnational Reactions to the Soviet Oil Offensive: EEC and NATO Debates on Oil Exports and Pipeline Technology (1960–1962)*, w: *Technology in Times of Transition. 41 ICOHTEC Symposium 2014*, ed. E. Helerea, M. Cionca, M. Ivănoiu, Braşov 2014, s. 41–46.
- Chmurkowski J., *Embargo strategiczne*, Warszawa 1971.
- Dobson A.P., *US Economic Statecraft for Survival, 1933–1991. Of Sanctions, Embargoes and Economic Warfare*, London–New York 2005 (ed. 1, 2002).
- European Integration and the Atlantic Community in the 1980s*, ed. K.K. Patel, K. Weisbrode, New York 2013.
- Fallenbuchl Z.M., *East-West Technology Transfer. Study of Poland 1971–1980*, Paris 1983.
- Gaps in the Iron Curtain. Economic relations between neutral and socialist countries in Cold War Europe*, ed. G. Enderle-Burcel, P. Franaszek, D. Stiefel, A. Teichova, Cracow 2009.
- Goldberg R., *Technology and East-West Trade*, Washington (DC) 1979.
- Kluska B., *Właściwe bity informacji. Geneza, koncepcje i próby wdrożenia Krajowego Systemu Informatycznego*, w: *Polska informatyka. Systemy i zastosowania*, red. J.S. Nowak, B. Ostrowska, Warszawa 2017, s. 11–60.
- Latoszek E., Proczek M., *Organizacje międzynarodowe we współczesnym świecie*, Warszawa 2006.
- Lewis N., *Peering through the Curtain. Soviet Computing through the Eyes of Western Experts*, „IEEE Annals of the History of Computing” 2016.
- Lüthi L.M., *Chiny – ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, tłum. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.
- Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006.
- Macrakis K., *Seduced by Secrets. Inside the Stasi's Spy-Tech World*, Cambridge 2008.
- Mastanduno M., *Economic Containment. CoCom and the Politics of East-West Trade*, Ithaca (NY) 1992.

- Monkiewicz G., Monkiewicz J., Ruszkiewicz J., *Zagraniczna polityka naukowo-techniczna Polski. Diagnoza, uwarunkowania, kierunki*, Wrocław 1989.
- Naylor R.T., *Patriots and Profiteers. Economic Warfare, Embargo Busting, and State-Sponsored Crime*, Montreal 2008 (ed. 1, 1999/2001).
- Richelson J.T., *The Wizards of Langley, Inside CIA's Directorate of Science and Technology*, Boulder (CO)–Cumnor Hill (Oxford) 2001.
- Rudka A., *Koncepcja stanowiska Polski wobec ograniczeń CoCom*, Warszawa 1988.
- Rudolph K., *Wirtschaftsdiplomatie im Kalten Krieg. Die Ostpolitik der westdeutschen Großindustrie 1945–1991*, Frankfurt am Main–New York 2004.
- Sanchez-Sibony O., *Red Globalization. The Political Economy of the Soviet Cold War from Stalin to Khrushchev*, New York 2014.
- Sikora M., *Informational support of civilian intelligence for heavy industry (including machine industry) and the Energy sector in the Polish People's Republic in the years 1970–1990*, „*Studia Historiae Oeconomicae*” 2018, no. 35 [w druku].
- Sikora M., *Koncesjonowany kapitalizm. Służba Bezpieczeństwa MSW a „spółki polonijne” w PRL (1976–1989)*, „*Dzieje Najnowsze*” 2013, nr 3.
- Sikora M., *Pro publico bono? Wywiad w służbie przemysłu farmaceutycznego PRL 1973–1989. Szkic problemu*, w: *Studia nad wywiadem i kontrywywadem Polski w XX wieku*, t. II, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015, s. 597–630.
- Sikora M., *„Terapia czarnorynkowa”. Pomoc wywiadu MSW dla branży farmaceutycznej i biotechnologicznej w PRL 1960–1990*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*” 2017, nr 4.
- Sikora M., *Wirtschaftliche Innovation durch Spionage. Forschung, Entwicklung und der Geheimdienst in der Volksrepublik Polen 1970–1990*, „*Jahrbücher für Geschichte Osteuropas*” 2014, H. 4.
- Sikora M., *Wywiad MSW PRL jako instrument przełamania embarga i śledzenia globalnych trendów w mikroelektronice 1971–1990*, „*Studia Polityczne*” 2015, nr 4 (40).
- Sikora M., *Zakres zainteresowania radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego w okresie rządów Michaiła Gorbaczowa. Z perspektywy wymiany informacji wywiadowczej pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR*, „*Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*” 2015, nr 12.
- Weiss G.W., *Duping the Soviets. The Farewell Dossier*, „*Studies in Intelligence*” 1996, vol. XXXIX.
- Weyhrauch B.B., *Operation Exodus: The United States Government's Program To Intercept Illegal Exports of High Technology*, „*Computer/Law Journal*” 1986, vol. 7, Issue 2.
- Zatlin J.R., *Out of the sight: Industrial Espionage, Ocular Authority and East German Communism, 1965–1989*, „*Contemporary European History*” 2008, vol. XVII, no. 1.
- Липкин М.А., *Между ФРГ и Японией: СССР в поисках стратегического партнерства в середине 1950-х – первой половине 1970-х годов*, „*Новый исторический вестник*” 2015, № 4 (46), s. 77–101.
- Чертопруд С.В., *Научно-техническая разведка от Ленина до Горбачева*, Москва 2002.

Biogram: **Mirosław Sikora** – dr; absolwent Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, obecnie pracownik Instytutu Pamięci Narodowej i kierownik projektu w Instytucie Historii UJ/NCN. Autor monografii poświęconych przemysłowi zbrojeniowemu III Rzeszy na Górnym Śląsku i kolonizacji powiatu żywieckiego w latach 1940–1944. Aktualnie obszary badawcze to relacje aparatu bezpieczeństwa ze środowiskami akademickimi oraz wywiad naukowo-techniczny PRL. E-mail: miroslaw.sikora@ipn.gov.pl.